

POGODA
Dzisiaj przeważnie słonecznie i ciepło z małą możliwością opadów. Temperatura dojdzie do 85 stopni, chłodniej bliżej jeziora. Lekkie wiatry.
Jutro — słonecznie, przejściowe zachmurzenie, temperatura do 85 stopni.
Wschód słońca o godzinie 5:40 rano, zachód o godz. 8:13 wiecz.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908

AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK
Dzisiaj poniedziałek, 28 lipca — Innocentego i Wiktora.
Jutro wtorek, 29 lipca — Olafa i Marty.
Pojutrze środa, 30 lipca — Abdona, Donata i Julity.

No. 145 Rok (Vol.) LXXIII

CHICAGO, IL., Poniedziałek, 28 Lipca (July 28), 1980

Telefon wszystkich Biur 286-0141. 30¢

BYŁY SZACH IRANU ZMARŁ W CZORAJ

Demokracja Powraca Do Peru

Dysydent Sowiecki Oskarża KGB

Paryż. (UPI) — Dysydent sowiecki Władimir Borisow oskarżył KGB, tajną policję sowiecką, o zamordowanie jego żony Iriny Kaploun, a następnie zatarcie śladów tej zbrodni przez upozorowanie wypadku samochodowego.

Borisow jest współzałożycielem Wolnych Związków Zawodowych w ZSRR. W dniu 22 czerwca br. został siłą wywieziony z Sowieciek. Kiedy samolot Aeroflotu, którym go wywieziono, wylądował w Wiedniu i kiedy Borisow odmówił wyjścia na lotnisko — został siłą wyprowadzony przez agentów KGB. Od tego czasu przebywał w Wiedniu, a w ub. wtorek przybył do Paryża.

Zonę jego wraz z dzieckiem zatrzymano w Tallinie, stolicy okupowanej przez Sowieciek Estonii.

Ponieważ zatrzymana prowadziła kampanię — wzorem Zachodu — za bojkotem moskiewskich Igrzysk olimpijskich i ponieważ nadal współpracowała przy redagowaniu tajnego biuletynu tajnych Związków Zawodowych — postanowiono ją zlikwidować.

„Ten mord był zwyczajną zemstą KGB” — stwierdził w przygotowanym dla prasy oświadczeniu.

Zagranica

Nadal Nie Uznaje Rządu Gen. Meza

La Paz, Boliwia. (UPI) — Górnicy z Boliwii, którzy stanowili ostatnią grupę aktywnie walczących przeciwko nowej władzy, podpisali w piątek rozjem z rządem gen. Luisa Gardia Meza.

9,000 górników kopalń cyny w południowo-wschodniej części kraju powróciło do pracy, po podpisaniu rozjemcy.

Generalny sekretarz Konferencji Episkopalnej w Boliwii otworzył nadzwyczajną sesję rady Konferencji, poświęconą najnowszym zmianom politycznym w kraju.

Przed, podczas i po zamachu na prezydenta Lidie Gueiler, agenci rządowi i żołnierze aresztowali kilku księży i napadali na kościelne stacje radiowe.

Katolicki arcybiskup La Paz, Jorge Manrique powiedział, że sprzęt stacji radiowych został całkowicie zniszczony przez uzbrojonych cywilów, którzy skradli również pieniądze i kasety z nagraniami.

Arcybiskup doniósł także o bezprawnych wejściu agentów rządowych do pomieszczeń zakonu św. Marii i dwóch kościołów, gdzie przeprowadzali rewizje i dewastowali wyposażenie.

Podczas niedzielnego nabożeństwa w katedrze w La Paz, arcybiskup odczytał oświadczenie biskupów potępiające środki, które doprowadziły do zranień, śmierci i aresztowania wielu osób od chwili dokonania zamachu.

Tymczasem zwycięzca czerwonych wyborów prezydenckich, Hernan Siles Zuazo, który w wyniku zamachu nie został dopuszczony do rządów, utworzył lewicowy podziemny rząd, popierany przez trzy lewicowe partie, łącznie z partią komunistyczną od której otrzymał 39% głosów.

Wyznaczono ministrów poszczególnych resortów a ambasadorowie, pełniący te funkcje za rządów Lidii Gueiler zostali poproszeni o reprezentowanie kraju za granicą.

Reżim Garcii Meza nie został dotychczas uznany przez żaden z sąsiednich rządów.

F. Belaunde Ponownie Prezydentem

Po 12 Latach Militarnych Rządów

Lima, Peru. (UPI) — Kraje zachodnie mają nadzieję na powrót demokracji w Peru po długim okresie militarnych rządów.

We wczorajszych uroczystościach poprzedzających dzisiejsze oficjalne zaprzysiężenie cywilnego prezydenta, Fernando Belaunde Terry, wzięła udział pani Rosalynn Carter, reprezentująca prezydenta USA i jego rząd.

Cały świat zachodni celebrował powrót Belaunde do władzy po 12 latach od chwili, kiedy został on zniesiony przez siły wojskowe.

Wybór cywilnego prezydenta stanowi zwrot w polityce Peru.

Powszechnie wiadomo, że po zamachu na Belaunde, gen. Juan Velasco Alvarado począł rozbudowywać peruwiańskie siły militarne.

W tym celu zwrócił się do Stanów Zjednoczonych o sprzedaż broni.

US odmówiły sprzedaż twierdząc, że tak małe państwo powinno przeznaczyć fundusze na bardziej pozytywne cele niż uzbrojenie oraz starały się powstrzymać Peru przez rozpętaniem wojny z Chile o terytoria peruwiańskie, zagarnięte przez ten

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Ofiary Napadów Na Granicy US - Meksyk

San Isidoro, Kalif. (UPI) — Emigranci z Meksyku przechodzący nielegalnie przez granicę USA stają się coraz częstszymi ofiarami band operujących w tym rejonie.

Ludzie ci są okradani, kobiety gwałcone.

Ostatnio doszło do kilku przypadków morderstw.

W ub. tygodniu straż ochrony pogranicza natrafiła w odległości kilku mil od granicy z Meksykiem, na ślady krwi.

Natychmiast podjęto poszukiwania, które zakończyły się znalezieniem zwłok trzech ofiar bandyckiego napadu.

Ciała 26-letniej Valenzueli Garcia, 20-letniej Dolores Hernandez i 25-letniego Proylana Juareza odkryto jedno po drugim, w ciągu niespełna 24 godzin.

Natrafiiono również na ślady mogące świadczyć o większej ilości śmiertelnych ofiar bandytów, którzy nasilili swoje akcje w ostatnich dniach, korzystając z pochmurnej pogody, wstrzymującej loty helikopterów straży pogranicza.

Bandyci dokonują napaści po stronie amerykańskiej, w bardzo bliskiej odległości od Meksyku, tak aby natychmiast przedostać się na bezpieczną stronę granicy.

30 czerwca pięciu żołnierzy z patrolu US natknęło się na zamaskowanego bandytę.

Jeden z nich postrzelił go.

Bandytę złapano i uwięziono.

Był to niestety jedyny przypadek ujęcia członka bandy, nastawionej na okradanie nielegalnych emigrantów.

Opozycjonista Przed Sądem

Seoul (UPI) — Władze wojskowe Korei Południowej podały do wiadomości, że przywódca opozycji Kim Dae-Jung w sierpniu stanie przed sądem, oskarżony o konspirację i próbę wywołania rewolty zmierzającej do obalenia rządu. Za te przestępstwa grozi mu kara śmierci. Reżim wojskowy w Korei Południowej wprowadził stan wyjątkowy.



SPIRIT LAKE, WASH. — W ubiegłym tygodniu wulkan św. Helena wybuchł ponownie wyrzucając masy popiołu i pary na wysokość 60,000 stóp. (UPI)

Prezes AFL - CIO Krytykuje Ekonomistów

Detroit. (UPI) — W przemówieniu przygotowanym na 33. światowy kongres Federacji Pracowników Transportu w Hollywood, Fla., prezes AFL - CIO, Lane Kirkland wezwał do większej współpracy między rządem a światem pracy i do udzielenia mu większego głosu w podejmowaniu decyzji dotyczących gospodarki krajowej.

Zwalnianie robotników z pracy, uznane za jedną z form walki z inflacją „wpływa destruktywnie na każde społeczeństwo i uznane przez nie wartości” — podkreślił Kirkland. „Nigdy nie byłem w stanie zrozumieć dlaczego wielu akademików i ekonomistów rządowych uważa politykę ekonomiczną za niezdrową i nie odpowiedzialną dopóki nie wywrze negatywnego wpływu na wdowy, sieroty, strażaków, nie zniszczy małych domów i sprawi, że bankierzy poczują się dobrze z na grubych i bogatych nagromadzi się jeszcze więcej szmalcu.

Podejrzewam, że prawdziwa odpowiedź leży w źródłach, z których ekonomiści ci otrzymują nagrodę od ich bałwochwalczywego stosunku do bogatych”.

Kirkland apelował również o opracowanie międzynarodowej strategii „pełnego zrozumienia”.

Poruszył on także sprawę bezrobocia, będącego wynikiem zmian technologicznych i wezwał do poświęcenia temu zagadnieniu specjalnej uwagi.

Szef Państwa

Tokio. (ST) — 76-letni wicepremier chiński Den Xiaoping, który w czasie sierpniowej sesji Narodowego Kongresu Ludowego zrezygnuje ze wszystkich zajmowanych stanowisk, zachował jednak stanowisko szefa państwa, aby — jak powiedział — rozdzielić funkcje aparatu partyjnego i rządowego.

Trzęsienie Ziemi Od Alabamy Do Kanady

Umiarkowane trzęsienia ziemi przeszły wczoraj przez pas od Alabamy do południowej Kanady i od Illinois do Południowej Karoliny, wyrządzając niewielkie szkody materialne, jak stłuczenia szyb okiennych, zwałenie komina czy uszkodzenia ławek dla widzów na stadionie w Detroit.

Sila wstrząsów doszła do 5.1 stopnia na skali Richtera.

Epicentrum znajdowało się w Marysville w Kentucky, w stanie gdzie nigdy przedtem nie notowano trzęsienia ziemi.

Investycje Kuwejtu

Los Angeles. (UPI) — Kuwejskie Biuro Inwestycyjne, z siedzibą w Londynie, operujące w interesie swego rządu, wyraziło chęć zakupu akcji „Getty Oil Co.” na łączną sumę \$982 milionów.

Kuwejtcy pragną nabyć akcje zwykle, każda wartości \$82 oraz udział w majątku J. Paula Getty.

Jeśli transakcja dojdzie do skutku, kuwejcy Arabowie będą właścicielami 14.5% udziałów tej kompanii. Kuwejskie Biuro działające z ramienia ministerstwa finansów, dokonało poważnych inwestycji w przemyśle brytyjskim i jest właścicielem ponad 5% własności „Burmah Oil” oraz Banku Szkockiego.

Dwa tygodnie temu Kuwejtcy zakupili udziały w firmie „Volkswagen” w Niemczech Zachodnich, a w ub. roku w zakładach stalowych „Korf-Stahl”.

W oświadczeniu opublikowanym w Nowym Yorku Kuwejtcy zapowiedzieli, że rząd ich „zamierza potraktować transakcje jedynie jako czystą inwestycję, bez intencji wywierania wpływu czy też kontrolowania Getty Oil Co.”.

Przedstawiciele kompanii, operującej na 1 miliardzie aków bogatych w ropę naftową i gaz ziemny w US, Kanadzie i innych krajach, nieodpowiedzieli na ofertę Kuwejtu.

Planowała Zamordowanie Własnej Córci

Houston. (UPI) — Ława przysięgłych uznała 57-letnią, Florence Sassię winną planowania morderstwa na własnej córce.

P. Sassię, która od dłuższego czasu nie mogła znieść spotkań swojej 30-letniej córki z ojcem jej dziecka, Murzynem, zwróciła się do syna z prośbą o wyszukanie mordercy.

John Sassię wyraził na to zgodę. Zanim doszło do spełnienia planów kobieta została postawiona w stan oskarżenia przez agencja FBI, udającego płatnego mordercę.

Wyrok zostanie ogłoszony na początku sierpnia.

F. Sassię grozi kara dożywotniego więzienia.

\$2.5 Miliona Łupem Bandytów

Cannes, Francja (UPI) — Trzech zamaskowanych bandytów obrabowało opancerzony samochód przewożący pieniądze do brytyjskiej agencji turystycznej. Łupem bandytów padło \$2.5 miliona w obcych walutach.

Okradziono ... Pomnik Kopernika

Szef inżynierów miejskich inż. Ludwik Kończa zawiadomił nas, że 23 lipca br. zauważono brak astrolabium na pomniku Mikołaja Kopernika przed Adler Planetarium. Inż. Kończa, który opiekuje się pomnikiem z ramienia Komitetu, zapewnił, że zamówiono już kopię astrolabium, ale uplynie kilka miesięcy zanim zostanie wykonana i umocowana.

Pierwszą próbę skradzenia astrolabium Kopernikowi na pomniku podjęto wkrótce po odsłonięciu pomnika 7 lat temu. Wówczas sprawcy zostali spłoszeni przez jednego z pracowników Adler Planetarium, który ich zauważył i podniósł krzyk. Tym razem nieznanym sprawcom udało się okraść pomnik Kopernika.

Krwawy Zamach w Antwerpii

Antwerpia. (UPI) — Syryjczyk, przedstawiający siebie jako Palestyńczyka „walczącego o swoje ideały”, rzucił dwa granaty w grupę turystów, członków ortodoksyjnej organizacji żydowskiej.

W wybuchu granatów 15-letni David Kuhan został zabity. Inny chłopiec został w stanie krytycznym przewieziony do szpitala z odłamkiem tkwiącym w mózgu. Rany odniosło przeszło 12 innych osób, wśród nich 27-letnia kobieta ciężarna.

Policja jest zdania, że „tylko cud sprawił”, że liczba ofiar nie jest znacznie wyższa, biorąc pod uwagę siłę wybuchów.

Szyby w okolicznych domach zostały wybite, zaparkowane w pobliżu samochody — poważnie uszkodzone.

Zamachowców ujęli policjanci przy pomocy mieszkańców dzielnicy. zidentyfikowano go jako 25-letniego Abdela Wahida, Syryjczyka, który posługiwał się sfałszowanym paszportem marokańskim.

Przypuszcza się, że miał on współpracowników, przynajmniej takich, którzy znali program żydowskiej wycieczki.

Był to pierwszy tego rodzaju atak na kolonię żydowską w Antwerpii, liczącą 8,000 członków i zaliczającą do najsilniejszych w Europie.

Wniosek Kompartii Został Obalony

Rzym. (UPI) — Wniosek kompartii włoskiej o przeprowadzenie śledztwa i zbadanie zarzutów, że premier Francesco Cossiga pomógł synowi swego przyjaciela, działającego w organizacji terrorystycznej, uniknąć aresztowania, został przez Parlament włoski obalony. Za wnioskiem głosowało 416 deputowanych i senatorów, za jego obaleniem 507.

Zdaniem polityków wynik głosowania oznacza „poważny błąd w rachubie” strategów komunistycznych, a z drugiej strony poważne zmocnienie koalicji premiera Cossigi, w skład której wchodzi chrześcijański demokraci, socjaliści i republikanie.

Głosowanie, przeprowadzone wczoraj po czterodniowej debacie, potwierdziło ustalenia specjalnej komisji parlamentarnej, która w maju oczyściła premiera z wszelkich zarzutów. Ustalenie te komuniści zlekceważyli i zdolali zebrać odpowiednią ilość podpisów pod petycją, domagającą się debaty parlamentarnej i śledztwa.

Mieli oni nadzieję, że w czasie tej debaty zapewnią sobie odpowiednią większość i doprowadzą do obalenia rządu premiera Cossigi. Stwierdzono, że pewna liczba członków koalicji głosowała za wnioskiem komunistycznym, ale nie była to liczba wystarczająca dla przeforsowania wniosku.

Jutro Pogrzeb „z Honorami” w Kairze

Zgon Obalonego Władcy Nie Wpłyne Na Los 52 Zakładników

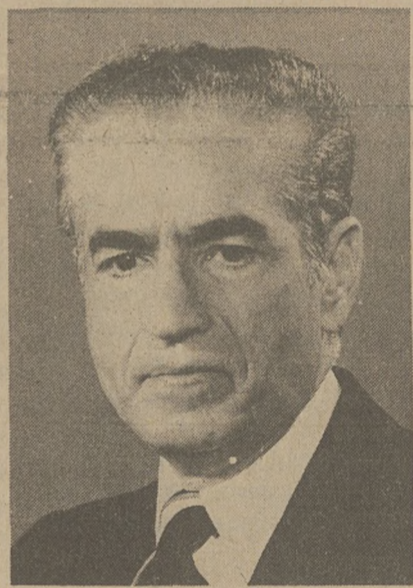
Kair. (UPI) — Wczoraj o godz. 9:50 rano czasu kairskiego zmarł w egipskim szpitalu wojskowym Maadi obalony władca irański szach Mohammad Reza Pahlevi, w okresie swego 38-letniego panowania zwany „królem królów” i dziedzicem Pawiego Tronu.

Mimo zastosowanej transfuzji krwi i szoków elektrycznych, mających pobudzić zamierający organizm, zgon nastąpił w wyniku zapaści serca, krwotoków wewnętrznych i zaburzeń w systemie krążenia.

Ostatnie słowa, które chory wypowiedział, dotyczyły terapii. „Panowie, uzgodnijcie program terapii możliwie najszybciej i powiadomcie mnie o swoich decyzjach,” powiedział szach, w pełni świadomy nieodwracalności przeznaczeń.

W chwili zgonu przy łożu umierającego była jego trzecia żona, płacząca cesarzowa Farah, następcza tronu 19-letni książę Reza i jego młodszy brat.

Egipski prezydent Anwar Sadat, który w marcu udzielił choremu wygnancowi bezwarunkowego azylu, zapowiedział, że pogrzeb „z pełnymi



B. Szach Iranu Raza Pahlavi honorami” odbędzie się jutro i że zwłoki zmarłego zostaną złożone w meczecie Rifale, miejscu wiecznego spoczynku członków egipskiej rodziny królewskiej, w którym przez krótki

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Pobity Rekord

Kopenhaga. (ST) — Ośmio-osobowa ekipa narciarska z Minnesoty pobiła wszystkie istniejące rekordy, przebywając w ciągu 35 dni 375 mil w poprzek Grenlandii.

Przywódca ekipy, 28-letni student Paul Erikson, powiedział, że głównym celem tej wyprawy było sprawdzenie zachowania się człowieka w niezwykle trudnych warunkach terenowych i klimatycznych. Wszyscy uczestnicy tej wyprawy zdali doskonale egzamin, wytrzymując arcytęży zimno i mając do pokonania głębokie po pas rzeki i bezdenne przepaście.

W Kabulu Krew Rzeką Płynie

Pakistan. (ST) — Mimo ścisłej kontroli na wszystkich rogatkach i drogach wjazdowych do Kabulu — w ciągu ub. tygodni do afgańskiej stolicy zdołało przemycić się od 10 do 35 tysięcy uzbrojonych powstańców muzułmańskich.

W kluczowych punktach kontrolnych okupant sowiecki rozmieścił czołgi i oddziały wojskowe, których w ciągu dnia nie widać.

Mimo tych środków ochronnych, od ub. poniedziałku zlikwidowano w Kabulu 30 osób, co świadczy o potęgającym się konflikcie pomiędzy członkami frakcji Parcham i Khalq, tworzących rządzącą partię ludowo-demokratyczną. Mówi się też, że w okresie świętego miesiąca Ramadan może dojść w Kabulu do nowego powstania antysowieckiego.

Kronika Harcerska

"Z Dzieckiem Swoim Rozmawiaj Po Polsku i Przekaż Mu Polskie Tradycje"

Jak Harcerstwo Powstawało (XXIV) ... a w parę miesięcy po tym harcerska drużyna zakopiańska liczyła 240 chłopców, rozbitych na 8 plutonów.

Ktoś kiedyś powiedział o Małkowskim, że był to człowiek opętany przez Harcerstwo. Jest bardzo prawdopodobnym, że ten ktoś wydał sąd na podstawie obserwowania Andrzeja w roli komendanta drużyny zakopiańskiej.

Andrzej cały swój wolny od nauczania czas poświęcał drużynie. Powołał do życia cały sztab złożony z najpoważniejszych obywateli Zakopanego. Przeprowadził specjalne kursy, aby nieustannie szkolić zastępowych i instruktorów dla swej wielkiej drużyny. Zorganizował stołarnie i szereg warsztatów, wyrabiających na sprzedaż plecaki, paski, sprzęt sportowy i skautowy. Gdy wojna wybuchnie w warsztatach tych wyrabiać się będą plecaki i ładowane dla legionistów.

Skauci zakopiańscy mieli kilka własnych świetlic, w jednej z których pani Zeromska prowadziła skautowy sklep. Przygotowano pierwszy numer zakopiańskiego pisma skautowego. Pod Zakopanym na Bystyrze i w Kościelisku — powstały pierwsze polskie wiejskie drużyny. Jedną z nich prowadził "złoty skaut" — Adaś Zeromski.

W zabawny sposób zaprezentował się Andrzejowi skauting w pierwszych miesiącach swego istnienia czcigodnym i poważnym mieszkańcom uzdrowiska. Na wielkim boisku Sokoła rozpoczął się mial popis skautowy. "Popis młodzieży gimnazjalnej" — tłumaczyła sobie siedząca w krzesłach dostojna publiczność. Dystyngowane panie, które przyjechały na czas, poważni panowie, polyskujący grubymi dewizkami na obfitych figurach, oczekiwali, lekko i dyskretnie ziewając, na deklamacje, dziecinne wierszyki, skłonne piramidy i śpiew trzygłosowy sakramentalnego "Ospały i gnuśny".

Na puste boisko wchodzi Małkowski, ubrany w instruktorski mundur harcerski. Panowie i panie ze zgrozzeniem spoglądają na gołę kolana profesora, poprawiają się na krzesłach i przygotowują się, przymknawszy oczy do wysłuchania ciekawego referatu.

Małkowski szybko podnosi do ust palce dwu rąk i sposobem, którego nauczyli go jego lwowski chłopcy, wydaje donośny łobuzerski gwizd.

Wrzask, wycie, gwizdy, miauczenie, kwik, szczekanie — piekielną kaskadę głosów uderzyły w ciszę oczekiwaną. Z pod krzesła i ławek, na których siedziała publiczność, wyskakiwały począły małe szatany, drąc się w niebógłasy, wymachując zawzięcie rękoma

Ślady Lasów Sprzed 200 Mln Lat

Góry Świętokrzyskie mają bardzo bogatą przeszłość geologiczną. Badania ujawniają coraz to nowe ślady ewolucji tych gór. Znalaziono m.in. szczątki najstarszych prymitywnych drzew iglastych, pochodzących sprzed około 200 mln lat. Były to pierwotne araukarie, których zwęglone szczątki zachowały się w starych warstwach geologicznych. Można rozpoznać fragmenty pni i gałęzi, resztki szyszek i szpilek. Znalaziono także inne odmiary wymarłych już drzew iglastych.

Dawne lasy rosły w ciepłym klimacie w pobliżu płytkiego morza z dużą ilością zatok i lagun.

i w niesamowity sposób wierzącą nogami.

Gdyby napisać, że rozpoczęcie popisu zrobiło na publiczności duże wrażenie — napisałoby się stanowczo za mało.

Mimo uspakajających gestów Andrzeja rozwrzeszczane skauścieta nie mogły się uciszyć.

— Czego tak wrzeszczysz druchu. Jak się nazywacie? — chwytając za rękę jednego z najwięcej rozkrzyżanych skauściów.

— Władziu Ludwig, druchu, a co już trzeba przestać?

Popis sprawił, że drużyna ta stała się najpopularniejszą organizacją w Zakopanym. Skauting był na ustach wszystkich, szczególnie, gdy Olga, po wyzdrowieniu zabrała się do organizacji drużyny żeńskiej. Zona musiała dotrzymać kroku mężowi, to też jej drużyna, rozbita na szereg plutonów, liczyła 180 dziewcząt.

C. D. N.

Czas Wielkiej Próby Harcerstwa

Wrześniem 1939 był wielką próbą Harcerstwa z okresu Niepodległości. Był sprawdzianem wyniku pracy, Wielkiej Gry Harcerstwa, prowadzonej przez okres 20 lat. Potwierdził on, że nie tylko nasze założenia wychowawcze były słuszne, ale i owoce tego wychowania były wielkie. Choć podobnie jak w sierpniu 1914 roku, większość instruktorów zdawała próbę w polu w walce o Wolność, tak i dziś większość instruktorów znalazła się w szeregach walczących z najeżdżącą teutońską — to jednak pozostali najmłodszy instruktorzy i cała młodzież włączyła się spontanicznie w służbę walczącej Polski jako sanitariuszki, gońcy, wartownicy, opiekunki dzieci, organizatorki pomocy dla uciekających przed najeźdźcą niemieckim. Stawali wszędzie tam, gdzie trzeba było pomocy.

Ten okres próby, był bardzo długi, bo trwał całą okupację niemiecką i sowiecką.

Harcerstwo przeżyło cały ten okres przyjmując kryptonimy "SZARYCH SZEREGÓW", "BADZ GOTÓW", "HUFCE POLSKIE", nie przerywając jednak ani na jeden dzień swej pracy wychowawczej — prowadzonej obok walki, którą cały naród prowadził, a wraz z nim młodzież harcerska.

Nadszedł rok 1944 pierwszy sierpnia, kiedy to stolica Polski zerwała się, by zrzucić kajdany niewoli, by uwolnić Warszawę. I w tej próbie udział Harcerstwa — "Szarych Szeregów", Batalionów: "Zośka", "Parasol", "Wigry", "Harcerska Poczta Polowa" harcerki w służbie sanitarnej i łączniczki Warszawskiego Powstania, w ramach Armii Krajowej — był olbrzymi.

Choć i ta walka nie przyniosła wolności — to jednak walczące harcerskie szeregi przekazały swym następcom ideę poświęcenia i konieczności walki o prawdziwą wolność dla Polski. Zbliżamy się do rocznicy Powstania Warszawskiego. Zastanówmy się nad jego znaczeniem, które, mimo podnoszonych różnych zastrzeżeń, pozostanie w dziejach Narodu wydarzeniem równym największym.

Pozdrowienia z Kolonii Zarząd Obwodu i "Kronika Harcerska" — dziękując kierownikom i zuchom za nadesłane życzenia z kolonii "Świat leśnych przyjaciół".

Przy okazji dziękujemy "Dziennikowi Wzrost" za umieszczenie poprzednio "Pozdrowienia z Ośrodka" zuchów chłopców.

Niepokojący Wzrost Samobójstw Wśród Nastolatków

(UPI) — Dzieci, które oddają innym wysoko przez siebie cenione przedmioty mają wspólne cechy z dziećmi wciąganych przez swoich rozwiedzionych rodziców do wzajemnych rozgrywek.

Obydwie te grupy bliskie są dzieciom mającym zwyczaj pisania notatek czy poematów o tematach związanych ze śmiercią oraz z nastolatkami "przynębiającymi" swoich rodziców "niewłaściwymi" postępkami, wybrkami chuligańskimi itd. Statystyki mówią, że młodzież z w/w grup wykazuje tendencje samobójcze.

Po zejściach śmiertelnych spowodowanych wypadkami, rakiem i zabójstwami, samobójstwa są najczęstszym powodem śmierci wśród nastolatków.

W latach 1968-1979 liczba samobójstw młodzieży w wieku 15-19 lat podwoiła się.

Pod koniec ostatniej dekady 5,000 nastolatków popełniło samobójstwo. Dzieci w grupie wiekowej 10-14 lat również są ofiarami częstszych stresów niż ich rówieśnicy sprzed lat.

Podczas gdy w 1968 roku w grupie tej targnęło się na własne życie 116 dzieci w 1976 liczba ta doszła do 158.

Przedstawiciele Krajowego Stowarzyszenia Pediatrów donieśli, że wiele przypadków samobójstw nie zostało zgłoszonych do odpowiednich władz.

Przypuszcza się, że na każdą próbę samobójstwa zakończoną śmiercią, przypada znacznie wyższa liczba tych, którzy usiłowali pozbawić się życia.

Gina dzieci ze wszystkich grup rasowych i socjalno-ekonomicznych.

Większy procent samobójstw notuje się wśród chłopców, sięgających po bardziej skuteczne metody, niż dziewczęta, które w większości zatrują się proszkami i zazwyczaj udają się je uratować.

Pediatrzy utrzymują, że obserwacja zachowania dzieci może przyczynić się do tego przeoczenia.

Fundusze Dla Nieistniejących Miejscowości

Baton Rouge, La. (UPI) — Komisja ustawodawcza w Louisianie, przeglądając stanowy budżet natrafiła na fundusze wysokości \$150,000, przeznaczone na budowę pomp wodnych w nieistniejącej miejscowości, Delwood.

Nikt nie potrafił wyjaśnić jak doszło do tego przeoczenia.

Slim 2-Pc. Style Printed Pattern 4631 SIZES 34-48



by Anne Adams

Visit creates top flattery. Printed Pattern 4631: Women's Sizes are 34 (38-inch bust with 40-inch hip); 36 (40 bust, 42 hip); 38 (42 bust, 44 hip); 40 (44 bust, 46 hip); 42 (46 bust, 48 hip); 44 (48 bust, 50 hip); 46 (50 bust, 52 hip); 48 (52 bust, 54 hip).

\$1.75 for each pattern. Add 50¢ for each pattern for first-class airmail and handling. Send to:

Anne Adams, Dept. 10, Polish Daily Zgoda, 243 W. 17th St., New York, NY 10011.

Print NAME, ADDRESS, ZIP, SIZE and STYLE NUMBER.

Busy women, the fastest-to-sew fashions are in our NEW SPRING-SUMMER PATTERN CATALOG! Dresses, tops, jackets, pants Plus \$1.75 free pattern coupon Send \$1 for Catalog. 127-Airghans 'n' Dollies... \$1.50 129-Quick/Easy Transfers... \$1.50 130-Sweaters-Sizes 38-56... \$1.50 132-Quilt Originals... \$1.50

nić się do zmniejszenia ilości samobójstw.

Osobnicy planujący popełnienie samobójstwa często zachowują się charakterystyczny sposób.

Jeśli ktoś podejrzewa, że dziecko rozważa taką możliwość, powinien bezpośrednio zadać mu na ten temat pytanie.

Wbrew opiniom laików, nie należy obawiać się, że poruszenie tematu może wywołać jeszcze silniejszy stres.

Wręcz przeciwnie, dziecko takie może poczuć ulgę zdając sobie sprawę z tego, że ktoś zainteresował się jego problemami.

Wśród nastolatków, na które należy zwrócić szczególną uwagę, aby nie doszło do tragedii znajdują się: — Dzieci przynębiane.

Mimo że dorastająca młodzież wykazuje czasami gwałtowne zmiany nastrojów, takie czynniki jak psychosomatyczne zachowanie (zmiany fizyczne wywołane nastrojami psychicznymi i odwrotnie), natoryczne zaniedbanie obowiązków, opuszczanie zajęć szkolnych czy "szalone" zachowanie mogą być wskaźnikami ostrej depresji.

— Dzieci niechciane. Nastolatki uważają siebie za niechciane przez rodziców czy opiekunów.

Często ze ich rodzina będzie miała się znacznie lepiej, jeśli odejdą lub umrą.

W grupie tej znajduje się głównie młodzież pochodząca z rozwiedzionych rodzin i z rodzin o niskich dochodach, winiących swoje dzieci za trudności finansowe.

Do tej samej kategorii zalicza się dzieci przynębiane faktem rzekomego skompletowania rodziny przez swój zły uczynek.

Tak więc — wzywają lekarze — nie sądźmy zachowania swoich pociech tylko po pozorach, zwróćmy więcej uwagi na ich potrzeby psychiatryczne, poświęćmy więcej czasu na obserwację, abyśmy nie byli zaskoczeni ich tragiczną decyzją.

Dla większości nastolatków samobójstwo reprezentuje formę rozwiązania gnębiących ich problemów, ucieczki z ciężkich warunków życia (mowa tu o nie tylko o warunkach materialnych, ale także o stosunkach z rodzicami środowiskiem), lub ukarania ważnych dla nich osób, na których się zawiedli.

PROFESOR WILCZUR

TADEUSZ DOŁĘGA MOSTOWICZ

ROZDZIAŁ I

Profesor Jerzy Dobraniecki powolnym ruchem odłożył słuchawkę, i nie patrząc na żonę, powiedział pozornie obojętnym tonem:

— W sobotę mamy ogólne zebranie Związku Lekarzy. Pani Nina nie spuszczając zeń oczu zapytała:

— I czego, jeśli nie chciał Biernacki? Bo to on telefonował?

— Ach, drobiazgu. Pewne kombinacje organizacyjne — machnął ręką Dobraniecki.

Zbyt dobrze znała męża, by maska obojętności na jego twarzy była dla niej nieprzenikniona. Przeczuciwała, że oto znowu spadł na jego głowę jakiś cios, że oto znowu poniosł klęskę, a przynajmniej dotkliwą porażkę, że oto znowu spotkało go niepowodzenie, które chce przed nią ukryć.

Ach, ten słaby człowiek, ten, który nie umie walczyć, który pozycję po pozycji oddaje innym i coraz bardziej spychany jest w cień, w szare szeregi drugoplanowych lekarzy. Nienawidziła go prawie w tej chwili.

— O co chodziło Biernackiemu? — zapytała z naciskiem. Wstał i chodząc po pokoju zaczął mówić tonem wyrozumiałej perswazji:

— Zapewne... Oni mają rację... Należy się to Wilczurowi... A i mnie odpoczynek. Przez tyle lat byłem prezesem Związku... A przy tym nie możemy zapomnieć, że Wilczurowi należy się jakaś rekompensata moralna za wszystkie jego nieszczęścia...

Pani Nina zaśmiała się krótkim, ostrym śmiechem. Jej wielkie zielone oczy błysnęły pogardliwą ironią. W skrzywieniu ust, tych pięknych ust, których wzrost nie mógł się pozbyć nawet podczas swej pracy, zarysowała się linia niemal wstrętu:

— Rekompensata?... Ale już od dawna otrzymał ją z nadwyżką! Chyba jesteś ślepy! Odbiera ci jedno stanowisko po drugim. Wydarł ci kierownictwo lecznicy, słuchaczy, pacjentów, dochody... Rekompensata

Dobraniecki zmarszczył brwi i powiedział tonem nie znoszącym sprzeciwu:

— Wszystko to mu się należy. Wilczur jest wielkim uczonym, genialnym chirurgiem.

— Tak, więc czymże ty jesteś? Gdy przed sześciu laty wychodziłam za ciebie, wierzyłam, że ty sam myślisz, że jesteś najlepszym chirurgiem i sławą w nauce.

Dobraniecki zmienił ton. Oparł się o brzeg biurka, pochylił się nad żoną i zaczął łagodnie:

— Kochana Nino, musisz przecież zrozumieć, że są pewne gradacje, jest pewna hierarchia, są różne stopnie uzdolnień i wartości ludzkich... Jakże możesz mi robić zarzut z tego, że mam dość samokrytycyzmu, by ocenić, że Wilczurowi ustępuję i muszę ustępować pod wielu względami?... A zresztą...

— Zresztą — wpadła mu w słowo — nie mamy o czym mówić. Znasz dobrze moje zdanie w tej materii. Jeżeli tobie brak ambicji i woli zwycięstwa, ja mam jej aż nadto. Nie pogodzę się z rolą żony jakiegos zera. I ostrzegam cię, że jeśli dojdzie do tego, że w końcu będziesz zmuszony przenieść się na praktykę do jakiegos Pikutkowa — ja z tobą nie pojadę.

— Nino, nie przesadzaj.

— O bo na tym się skończy. Myślisz, że nie wiem. Już teraz Wilczur fortytuje docenta Biernackiego. Zepchną cię na sam dół! Ja nie mam za co wykupić mego futra od kuśnierza! Ciebie to oczywiście nie nie obchodzi, ale ja tego nie ścierpię, a nie jestem stworzona do tego, by być żoną jakiegos nędzarza. I ostrzegam cię...

Nie dokończyła, lecz w głosie jej zabrzmiała aż nazbyt wyraźna groźba.

Profesor Dobraniecki powiedział cicho:

— Nie kochasz mnie, Nino, nigdy mnie nie kochałaś...

Potrząsnęła głową:

— Myślisz się. Ale kochać mogę tylko prawdziwego mężczyznę. Prawdziwego, to znaczy walczącego, zwycięskiego, takiego, który nie zna granic ofiarności dla swojej kobiecy.

— Nino — odezwał się z wyrzutem w głosie. — Czyż nie robię wszystkiego, co w mojej możliwości?

— Nic nie robisz. Jesteś coraz biedniejszy, coraz mniej z nami się liczą, jesteśmy usuwani w cień. A ja nie jestem stworzona do życia w cieniu i pamiętaj, że cię o tym ostrzegałam!

Wstała i skierowała się do drzwi. Gdy już miała rękę na klamce, zawołała:

— Nino!

Odwrociła głowę. W jej oczach, które przed chwilą jeszcze jęczyły się ognie, dostrzegł przerażający chłód.

— Co mi chcesz jeszcze powiedzieć? — zapytała.

— Czego ode mnie żądasz?... Jak mam postępować?...

— Jak?... — zrobiła trzy kroki ku niemu i powiedziała dobitnie: — Zniszcz go! Zniszcz! Usun z drogi! Stań się tak bezwzględny, jak on, a potrafisz zachować swoją pozycję!

Zatrzymała się przez chwilę i dodała:

— I mnie... Jeżeli ci na tym zależy.

Gdy został sam opadł ciężko na fotel i zamyślił się. Nina nie rzucała nigdy słów na próżno. A tak dobrze zdawał sobie sprawę z tego, że ją kocha, że bez niej życie straciłoby dlań cały urok i całą wartość. Gdy przed sześciu laty prosił o jej rękę mógł uważać, że nie prosi o łaskę. Wprawdzie bowiem był znacznie starszy od niej, ale znajdował się w pełni powodzenia, rozgłosu, ba, sławy. No i zdrowia.

Ostatnie trzy lata i pod tym względem odbiły się na nim fatalnie. Niepowodzenia zawodowe i pieniężne podważyły system nerwowy. Ukrywał wprawdzie przed Niną powtarzające się coraz częściej ataki wzdrowienia, ale nie mógł ukryć ich skutków. Tył coraz bardziej, źle sypiał, na obrzmiałej twarzy wystąpiły zielonawe worki pod oczyma.

Nina nawet nie domyślała się, jak często przeżywa swoje porażki. Zarzucała mu brak ambicji, jemu, który przez całe życie właśnie ambicją tylko się kierował, którego ambicja wyniosła na szczyty!

Upadek zaczął się owego fatalnego dnia, gdy odnaleziono, gdy on sam odnalazł zaginionego profesora Rafała Wilczura. Jakże dobrze pamiętał ten dzień! Mroczna sala sądowa i na ławie oskarżonych brodaty chłop w zniszczonej sukmanie, znachor, wiejski znachor z dalekich kresów, posądzony za niedozwolone praktyki, za operacje przeprowadzane przy pomocy prymitywnych, zardzewiałych narzędzi ślusarskich, za operacje, które uratowały życie wielu biednym chłopom na zapadłej wsi...

Znachor...

Profesor Jerzy Dobraniecki pierwszy i jedyny poznał w nim swego dawnego szefa i nauczyciela, profesora Rafała Wilczura, po zaginięciu którego w ciągu lat kilkunastu stopniowo lecz stale zajmował, zdobywał i osiągał jego stanowiska w nauce, w praktyce i w życiu.

Czyż miał wtedy prawo zataić swoje odkrycie, czyż miał prawo tym samym skazać Wilczura na dalszą wegetację w nędzy i w nieświadomości własnej osobowości, nazwiska, tytułów, pochodzenia... Dziś profesor Dobraniecki nie chciał zastanawiać się nad tym. Wiedział jedno: ów pamiętny dzień przeszedł w niego laty stał się przekleństwem jego życia.

(Ciąg Dalszy Nastąpi)

Harcerstwo ZNP To Piękny Etap w Historii Związkowej

I.

Uczestnicy złoty byłych harcerzy, komendantów, hufcowych i zwykłych harcerzy i harcerzek istniejącego przy Związku Narodowym Polskim przed kilkunastu laty "Harcerstwa ZNP", przeżyli nigdy nie zapomniane chwile podczas spotkania w Kolegium Związkowego (Alliance College) w Cambridge Springs, Pa. Spotkanie zostało zaaranżowane przez Wydział Młodzieży i Sportu ZNP, pod umietyjnym i energicznym kierownictwem przewodniczącego, wiceprezesa ZNP p. Józefa H. Gajdy, przy pomocy całego komitetu, w dniach od 26-go do 28-go czerwca.

Zjechała się brać harcerska do uczelni związkowej z różnych stron kraju, chociaż szeregi te bardzo przerezedziły się w okresie przeszło 40 lat. Odnawiano stare przyjaźnie, zawierano nowe i z radością i dużą dozą sentymentu przeżywano okres, gdy szeregi harcerskie ZNP liczyły przeszło 50,000 młodzieży, wnosząc do organizacji wielki zapas energii i twórczej pracy. Z tych właśnie szeregów wyszli dzisiejsi przywódcy ZNP jak i całokształtu działalności Polonii Amerykańskiej.

Harcerstwo ZNP

Robiąc krótki przegląd powstania Harcerstwa ZNP należy podkreślić, że na gorący apel "Ojca Harcerstwa ZNP", prezesa śp. Jana Romaszewicza, na Sejmie 26 ZNP w Scranton, Pa., w 1931 r., zapalił on znicz, który powołał do życia twórcze elementy do pracy w kształtowaniu młodzieży w duchu polskim i patriotycznym.

Zapał i energia zapanowały w kołach związkowych w całym kraju i we wszystkich osiedlach zaczęły powstawać drużyny harcerskie, tak że na przestrzeni dziesięciu lat liczba Harcerzy i Harcerzek ZNP przekroczyła przeszło 50,000 młodzieży i instruktorów.

Do najwniośniejszych momentów w historii Harcerstwa ZNP (cytuując redaktora pismka młodzieży ZNP "Promień" wiceprezesa ZNP p. Józefa Gajdy) należy zaliczyć następujące:

— Popis 1,507 harcerzy i harcerzek na Polu Żołnierskim w Chicago 30-go

Uciekinierzy Przybywają Nadal Na Florydę

Key West, Fla. (UPI) — Pomimo obowiązujących praw amerykańskich, edyktów prezydentów oraz blokady stosowanej przez Straż Wybrzeża Stanów Zjed., nie udało się w pełni wstrzymać napływu uchodźców kubańskich do U.S. Codziennie niemal przekraczają oni, często niebezpieczne wody dzielące Florydę od Kuby. Włączając najnowszych uchodźców, którzy przybyli tu w bieżącym tygodniu, ogólna ich liczba, poczynając od 21 kwietnia osiągnęła 117,000.

W środę wieczorem pięć osób starało się przełamać blokadę zastosowaną przez Straż Wybrzeża. Rzecznik Straży Wybrzeża oświadczył, iż Kubańscy starali się staranować dwie łodzie patrolowe Straży — swymi sportowymi łodziami rybackimi o długości 25 stóp. Zajście to miało miejsce na wodach w pobliżu Pompano Beach, Fla. Kubańscy starali się następnie uniknąć pościgu łodzi patrolowych.

Po gonitwie, jaka odbyła się na odcinku 23-milowym, uciekających schwytano. Rzecznik biura imigracyjnego ujawnił nazwiska Kubańczyków. Są nimi: 25-letni Juan Luis Mesias, właściciel łodzi, Alfredo Medina, Elizabeth Llorut-Pascual, De Armas Kenia i Feix Manuel Bello.

W czwartek dobił z Kuby na wyspy Key West inny statek. Na pokładzie jego znajdowało się 148 osób. W dniu 14 maja prezydent Carter wydał nakaz wstrzymanie akcji przyjmowania do U.S. uciekinierów z Kuby. Natychmiast po tym Szluba Wybrzeża zorganizowała blokadę morską, patrolując wody południowej Florydy, oddzielające półwysp ten od Kuby.

BIURA PRAWNE JOHN'A ROKACZA

Adwokat mówiący po polsku zajmuje się wszelkiego rodzaju sprawami. Pierwsza Wizyta BEZ OPŁATY. Przyjmuje także Wieczorami Dzwoni 7 dni w tygodniu 24 godziny. Dwa biura: Downtown i Northwest.

726-3753

czerwca 1931 r.;

— Kurs Instruktorski Harcerstwa w Kolegium ZNP w Cambridge Springs, Pa. w 1934 r.;

— Kurs Instruktorski, przeprowadzony w lipcu i sierpniu 1936 r. na grunatach Kolegium ZNP, przez specjalnych instruktorów harcerskich z Polski;

— Udział przeszło 12,000 umundurowanych harcerzy i harcerzek w pochodzie Konstytucji 3-go Maja w Chicago 1932 r., gdy zdyscyplinowane szeregi harcerskie maszerowały dziarsko w pochodzie, wywołując ogólny zachwyt widzów i wyiskajające rozczulenia i dumy wśród starszych.

Rozwijając się tak szybko i spontanicznie "Harcerstwo ZNP" pod koniec lat 1930-tych zaczęło napotykać na różne, niespodziewane przeszkody i utrudnienia, które zagrażały nie tylko dalszemu rozwojowi tej tak pięknej i potężnej akcji, ale nawet dalszej egzystencji.

Przy wybuchu Drugiej Wojny Światowej oraz przystąpienia Stanów Zjednoczonych do wojny w 1941 r., naszedł zmierzch. Powołanie czy też zgłaszanie się instruktorów harcerskich do amerykańskich sił zbrojnych stanowiło jedną z wielu przyczyn rozwiązania harcerstwa związkowego.

Urzędnicy ZNP

W złocie harcerskim w Kolegium Związkowym, wzięli udział następujący urzędnicy i urzędniczki ZNP:

— Wydział Sportu i Młodzieży ZNP (pod egidą którego zjazd został zwołany) wiceprezes ZNP i przewodniczący Wydziału Józef H. Gajda; — dyrektorzy i dyrektorki ZNP — Mieczysław Odrobina, Jan Radzyński, Helena Orawiec i Adela Nahormek; — jako doradczynie — dyrektorki Janina Kozmor i Florentyna Wiatrowska. Koordynatorka Genowefa Gajda i Edward Dziewulski, dyrektor łączności społecznych;

— cenzor ZNP Hilary Czaplicki z żoną Dolores i synem Hilarym; — wicecenzor ZNP Leopold Ciasłoń;

— prezes ZNP mec. Alojzy Mazewski z żoną Florentyną;

— wiceprezesa ZNP Helena Szymanowicz;

— komisarze i komisarki Okręgów ZNP: Okr. 1 Lottie Zisk z mężem, Okr. 2 Wiktoria Mocarasky, Okr. 4 Joanna Kowalska, Okr. 7 Tadeusz Swigoński, Okr. 8 Dolores Fedorka i Władysław Misczak, Okr. 9 Maria Grabowska i Feliks Hujarski, Okr. 11 Wincentyna Majka, Okr. 12 Genowefa Wesołowska z mężem Zygmuntem i córką Barbarą, Okr. 13 Kazimiera Pytel z mężem Władysławem.

Wśród gości znajdowali się pp. J. Nina Busse, wybitni działacze z Chicago, p. Kazimiera Odrobina, żona dyrektora ZNP ze stanu Michigan, Aleksander Koczyński z Ohio, długoletni były komisarz Okr. 9-go z małżonką, Stefania Gondek, była komisarka Okr. 12 i była dyrektorka ZNP, Jan Ziemia, były komisarz Okr. 15 i były dyrektor ZNP, Józefa Rzewska, bibliotekarka ZNP i wielu innych.

Chicago

Chicago miało bardzo liczną reprezentację, gdyż oprócz urzędników i urzędniczek Zarządu Centralnego ZNP do Cambridge Springs, Pa. w czwartek rano, 26-go czerwca, wyjechały dwa wypełnione po brzegi autobusy. Jeden szedł do Moskale na Milwaukee Ave., a drugi z południowej strony miasta, z parafii Św. Brunona. Wśród pasażerów znajdowało się kilku przedstawicieli ze stanów Wisconsin i Indiana, którzy dołączyli do chicagoskiego grona.

Mijały szybko godziny jazdy na autobusach przy śpiewie i wesolych rozmowach, to też przeszło 500 milowa podróż dobiegała końca po dziesięciu godzinach, gdy znaleźliśmy się na wspaniałym, żywicy pachnącym kampusie Kolegium Związkowego.

Po bardzo smacznej kolacji zadozwolono się w przydzielonych pokojach w dormitoriach uczelni, a resztę wieczoru spędzono na spotkaniach i rozmowach z nadjeżdżającymi stale czy też już zamowionymi poprzednio przyjaciółmi harcerskimi. (W następnych artykułach napiszemy obszernie o dalszym przebiegu złoty "Reunion" Harcerstwa ZNP w Kolegium Związkowym.)

HELENA MOLL

STAŁA PRACA

dla osoby wykształconej, z dobrą praktyką biurowo-handlową, znającą angielski. Przyjmujemy tylko oferty z podaniem kwalifikacji. KSIĘGARNIA POLONIA 2886 Milwaukee Ave., Chicago

Wiadomości z Indiana

Wielki Piknik Placówki 15 SWAP W Gary, Indiana

W niedzielę, 10-go sierpnia, na grunatach obozu Indiana PNA Camp, 3 mile od Hwy 30 U.S. na drodze 51, jadąc na południe) odbędzie się piknik Placówki 15 SWAP (Stowarzyszenia Weteranów Armii Polskiej), na który zapraszamy całą Polonię ze stanu Indiana, wszystkie Placówki SWAP oraz ich Korpusu Pomocnicze Pań, Okręg 1-szy SWAP z Chicago, organizacje ZNP, ZPRK, Związku Polek w Am., Kluby Polskie, Kluby Nowej Emigracji, Chóry Śpiewacze i przyjaciół żołnierza polskiego.

Piknik rozpocznie się o 12-iej w południe, obiad będzie podany o godz. 1:00. Gry dla Pań i Panów od 4-iej do 8-iej wieczór. Zabawa od 7-iej do 10-iej lub dłużej.

Program pikniku spoczywa w rękach Kazimierza Brzoška, komendanta Pl. 15 SWAP, z którym współpracują: J. Łyczany — wicekom., Lucjan Markiewicz — adiutant, L. Maciejewski — kasjer, oraz Korpus Pomocniczy Pań, na czele z Heleną Lachowicz, prezeską.

Piknik Placówki, to piknik braci żołnierskiej, która zasługuje na poparcie, gdyż z skromnych dochodów Placówka udziela pomocy na Fundusz im. Paderewskiego, pomagający chorym i inwalidom.

Nie żałujcie czasu i datków dla tych, którzy walczyli w obu wojnach światowych.

Mieczysław Tukaj, koresp. Pl.

Teresa Żylis - Gara w Metropolitan

Teresa Żylis-Gara występuje na scenie nowojorskiej Metropolitan Opera w "Lohengrinie" R. Wagnera, gdzie śpiewa partię Elsy.

Kącik Sokoli

Okręgu 2-go Sokolstwa Polskiego w Am.

Druh Bernard Rogalski Nowym Prezesem Sokolstwa

W dniach od 9 do 13 lipca odbywał się 32 Walny Zjazd Sokolstwa Polskiego w Ameryce, w Pittsburgh, Pa. Obrady odbywały się w Hotelu Hilton. Wzięło w nim udział 353 delegatów uprawnionych do głosowania oraz liczni goście.

Na rozpoczęcie obrad odpiewano hymn amerykański i polski, po czym modlitwę odmówił ks. Janik.

Wszystkich przybyłych na konwencję z różnych stron Stanów, powitał i złożył życzenia owocnych obrad prez. Sokolstwa dh. Władysław Laska.

Na przewodniczącą konwencji została wybrana przez aklamację dhna. Jadwiga Bielańska — prez. Okr. 2-go z Chicago; wiceprzewodniczącą dh. E. Ziemowicz z Okr. 9-go; z Nowego Jorku, a sekretarką została dhna. Phyllis Baraniecka z Okr. 1-go z New Jersey.

Obrady 32 konwencji odbywały się niejednokrotnie w bardzo burzliwej atmosferze, szczególnie jeśli chodziło o młodzież. Należy dodać, że w zlocie, który poprzedził zjazd brało udział ponad 600 dziewcząt i chłopców, którzy rywalizowali ze sobą w wielu dziedzinach sportu. Młodzież z Okręgu 2-go spisała się na zlocie bardzo dobrze, zdobywając wiele czołowych miejsc.

W rezolucji jaką przyjął Zjazd Sokolstwa przypomniano m.in. o dumie narodu Polskiego — Ojcu Świętym Janowi Pawle II, oraz o masakrze 15 tys. polskich oficerów w Katyniu.

W skład nowego zarządu weszli: Bernard Rogalski — prezes; Leona Kozłowska — wiceprezesa; Alphonse Makowski — wiceprezes; Teresa Kłaśnik — sekretarka; Józef Dołęgowski — skarbnik. Dyrektorem Okręgu 2-go został nadal dh. Paul Kuliniwicz z Gniazda 45-go St. Louis, Missouri.

Byłemu prezesowi W. Laska nadano tytuł Honorowego Prezesa.

Miłym uroczajem Zjazdu była przygotowana przez Sokolstwo Okręgu 4-go z Pittsburgha przejażdżka statkiem turystycznym po trzech rzekach.

W czasie sesji zjazdowych przybywali na salę obrad przedstawiciele różnych organizacji polonijnych oraz życia politycznego.

Na 1-szej Sesji w imieniu prezesa Związku Polek w Ameryce p. Heleny Zielińskiej życzenia złożyła p. Z.

Chłopcy Rozpoczęli Wakacje w Obozie ZNP W Yorkville, Ill.

W niedzielę 20-go lipca w Obozie Młodzieżowym Okręgu 12-go i 13-go ZNP, w Yorkville, Ill. obozowanie zakończyły dziewczynki, a wakacje

zaczęli chłopcy. Z powodu rezygnacji Head Conslera, opiekę na chłopca wziął dyr. M. Binkowski z asystentami Józefem Mniszek, Andrzejem Mazurek, Bogusławem Balata i Krzysztofem Urbaniak.

24-go sierpnia, o godz. 10 przed poł. Podany będzie obiad, później pójdziemy na Mszę św. Po Mszy św. krótki program w Pawilonie z muzyką.



Dziewczeta, które były w obozie ZNP na wakacjach w 3-im tygodniu. W sportowym ubraniu z lewej strony przy dzieciach kłęczą dyr. Mieczysław A. Binkowski; po prawej prezes Art Trybek.

rozpoczęli chłopcy. Z powodu rezygnacji Head Conslera, opiekę na chłopca wziął dyr. M. Binkowski z asystentami Józefem Mniszek, Andrzejem Mazurek, Bogusławem Balata i Krzysztofem Urbaniak.

Na ten pierwszy tydzień zapisał się 19 chłopców. Pomimo tego będziemy się starałi wypełnić program jak najlepiej. Opieka nad chłopcami jest dobra i dbamy o rozrywkę, ale zależy teraz od wspólnej pracy nas wszystkich. A o tym dowiemy się przy zakończeniu obozowania.

W dalszym ciągu apelujemy do ro-

Dziewczynki zakończyły swoje wakacje. Lecz prawdę mówiąc przelożona dzieci nie zformowała żadnego programu na zakończenie. Z tego powodu w niedzielę, 24-go sierpnia, będziemy mieli w Obozie Reunion 1980 Campers, dziewczynki i chłopcy.

Rodzice wszystkich dzieci, które pragną wziąć udział w tym dniu proszeni są o nadsyłanie zgłoszeń pisząc na adres: M. Binkowski 5522 S. Damen Ave. Chicago, Il. 60636, lub telefonicznie wieczorem — 434-5213.

Zbiórka dzieci ubranych w koszulki ZNP w Pawilonie w Obozie, dnia

Za obiad i wstęp na basen w tym dniu dzieci nie będą płacić (muszą być ubrane w koszulki ZNP i być na Mszy św. W tym dniu w obozie odbywać się będzie uroczystość Poświęcenia Sztandaru Stanów Zjednoczonych i Polskiego.

Wszystkie zdjęcia dzieci przebywających na wakacjach w obozie można będzie zamówić w niedzielę 24-go sierpnia.

Za Zarząd: Art Trybek — prezes, Maria Jozefiak — sekr. Mieczysław A. Binkowski — dyr.

Pamiętajmy o Naszych Rodakach w Sowietach

Chicago (KPA) — Komisja dla Spraw Polaków w Rosji Rady Koordynacyjnej Polonii Wolnego Świata ogłosiła w prasie polonijnej wolnego świata i w prasie polskiej na Zachodzie apel w obronie Polaków w Rosji. Apel Komisji został podpisany przez czolowych przywódców największych skupisk polonijnych, a w szczególności także przez prezesa Kongresu Polonii Amerykańskiej, Alojzego A. Mazewskiego.

Ostatnio znowu niektóre pisma polskie i polskie w Europie opublikowały cykl artykułów Jana Nowaka, uzasadniających i rozwijających informacje i tezy apelu Rady Koordynacyjnej.

Jednocześnie z apelem Komisja dla Spraw Polaków w Rosji rozesała również ankietę w sprawie Polaków w Rosji. Celem ankiety jest zebranie możliwie obszernych i dokładnych informacji i danych cyfrowych o Polakach w ZSRR. Wydaje się że, zebranie tych danych jest bez mała warunkiem powodzenia jakichkolwiek starań i zabiegów na rzecz polepszenia losu naszych rodaków w Sowietach.

Prezes Mazewski apeluje gorąco do wszystkich osób, które posiadają jakiegokolwiek informacje o Polakach i ich życiu w ZSRR, ażeby złożyły się pisemnie lub telefonicznie po blankiety ankiety do biura Kongresu Polonii na adres:

Polish American Congress, Inc.
1200 N. Ashland Ave.
Chicago, Il. 60622
Tel. (312) 252-5737

Po wypełnieniu ankiety należy ją odesłać na ten sam adres.

Na życzenie osób wypełniających ankietę, nazwisko ich nie zostanie ujawnione.

Tragiczny los naszych rodaków w Rosji musi poruszyć każdego, w którego żyłach płynie choć kropla polskiej krwi i w którego sercu zachowały się uczucia łączności z narodem polskim.

W apelu Rady Koordynacyjnej przytoczone są słowa Mickiewicza: "Jeśli zapomnę o nich — Ty Boże na niebie nie zapomnij o mnie".

"Grona Gniewu"

(UPI) — Kierownik sklepu spożywczego w Montgomery, W.Va. oddał w ręce policji sprawę irańskiego studenta, który zjadł w jego sklepie jedno winogrono.

Dąży on do tego, aby student został deportowany do Iranu.

Podstawą do takiej akcji ma być oskarżenie o złodziejstwo.

Trudno określić wartość jednej jagody winogron, których funt kosztuje \$1.39.

W Rocznicę Wybuchu Powstania Warszawskiego

Zarząd Koła Armii Krajowej Oddział Chicago przypomina i zaprasza na Mszę św. 3-go sierpnia — niedzielę — o godz. 9:30 w kościele św. Jacka, 3636 W. Wolfram Ave.

W Rocznicę Powstania Warszawskiego będziemy modlić się za naszymi poległych i zmarłych Żołnierzy A.K. i mieszkańców Walczącej Stolicy. Organizacje Weterańskie prosimy o przysłanie Pocztów Sztandarowych. Witold Jastrzębski, prezes Józef A. Sawicki, sekretarz

Pamiętaj, że wobec zmuszenia narodu polskiego do milczenia, "Dz. Związkowy" jest jego wolnym głosem.

Dziennik Związkowy

(USPS 163-400)



Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays and Sundays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
6100 N. Cicero Ave., Chicago, Ill. 60646

JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny

EDWARD C. RÓŻAŃSKI, Zarządca

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano 286-0141
Telefon wszystkich Biur 286-0141. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE	
Codzienne i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$31.50	Rocznie (1 yr.) \$10.25
Półroc. (6 mos.) 18.00	Półroc. (6 mos.) 6.75
Kwartal. (3 mos.) 10.50	Kwartal. (3 mos.) 4.00
Miesięcz. (1 mo.) 5.00	

W kioskach (News-Stands) — pojedynczy
Numer Codzienny (Single Daily Copy) 30¢

POLISH DAILY ZGODA



Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

Kłeska Gospodarza Polski

GWIAZDA POLARNA — Dziennik Bostoński "Christian Science Monitor" dość często wypowiada się na tematy polskie, zamieszcza recenzje ważniejszych książek o historii polskiej i jest raczej życzliwie nastawiony do Polaków. W dniu 7 lipca dziennik ten opublikował artykuł o sytuacji gospodarczej w Polsce. Według tego pisma nie tak nie irtuje przeciętnego Polaka jak brak mięsa, który zanotowano w Polsce w ostatnich 10 latach. Jak wiadomo brak tego taniego produktu doprowadził do fali wstrząsów politycznych w 1970 roku i spowodował upadek reżimu Władysława Gomułki. O mały włos podobny los spotkałby obecnego rządzącego PRL — Edwarda Gierka.

Reżym PRL, czy to Gomułki, czy Gierka zawsze liczył się z reakcją społeczeństwa na zmiany cen. To też administracja komunistyczna, wprowadzając ostatnią podwyżkę, wykała również dużą ostrożność. Robotnicy oczywiście zareagowali, ale udało się (jak dotąd) zapobiec aktom przemocy.

Fakt tej ostrożności, jaką przy obecnej podwyżce zastosował rząd PRL świadczy wyraźnie o tym, że nie potrafiono załatwić problemów natury politycznej i gospodarczej, które nekają kraj od początku trzydziścioletnich rządów komunistycznych. "Christian Science Monitor" pisze że być może "marksistowska ekonomia doprowadziła do pewnej poprawy losu ludzi, ale całokształt jej wyników jest ponury".

W roku 1979 Polska zanotowała ujemną stopę wzrostu ekonomicznego. W ostatnich latach w Polsce zbiory były złe, panuje dotkliwy brak dóbr konsumpcyjnych, wzrasta zadłużenie na Zachodzie, a produkty przemysłu polskiego tracą na swojej jakości. Zadłużenie wobec państw zachodnich przekracza 18 bilionów dolarów, zaś spłata odsetek zabiera każde 50 centów z uzyskanego z eksportu dolara. Społeczeństwo — co najgorsze — jest zdemoralizowane, spada dyscyplina pracy a swoje kłopoty i frustracje ludzie topią w kieliszku wódki.

Władze Polski poszukują zaradczych środków, ale może wydawać się, że jak dotąd znalezione tylko jedno rozwiązanie: zwiększenie importu technologii z Zachodu. Warszawa dąży do uzyskania dalszych pożyczek na zakup wyposażenia technicznego. Jak bardzo PRL tego pragnie, świadczy o tym wyraźnie nienotowany dotychczas krok udostępnienia swoich rejestrów handlowych ekonomistom z Zachodu. Jednakże jest rzeczą bardzo wątpliwą, czy nawet dalsze pożyczki z Zachodu pomogą Edwardowi Gierkowi do wyratowania gospodarki z obecnej depresji. Jest udowodnionym faktem, że władze PRL przeciwstawiają się tego rodzaju reformom strukturalnym, które umożliwiłyby na przykład Węgrom posunięcie swojej gospodarki naprzód. Ostatnio jednak nawet niektórzy z liberalnych marksistów opowiadają się na rzecz tych reform, które dałyby większe wolności postępowania.

Podwyżka, jaka została dokonana ostatnio jest — według bostońskiego dziennika — bardziej niż usprawiedliwiona. Jak wiadomo bowiem, rząd PRL od dawna subsydiuje ceny mięsa. Również inne produkty mięsne trzeba by było zwolnić spod kontroli, która została wywołana rządowym programem zaciskania pasa. Jednakże społeczeństwo jest już dostatecznie sfrustrowane ponoszeniem przez tyle lat kosztów nieumiejętności władz, które nie umiały zdobyć się na dokonanie reformy przestarzałych metod marksistowskich. W chwili obecnej głównym powodem kryzysu jest mięso, ale produkt ten urósł do rangi symbolu niezadowolenia społeczeństwa na dużą skalę. Rodzi się pytanie, jak długo funkcjonować będzie kraj, zanim znowu ponownie to niezadowolenie wybuchnie.

"Elder Statesman"

Były prez. Gerald Ford zamierza odgrywać rolę "Elder Statesman", choć wymawia się od tego.

Ford ujawnił, że byłby gotów zajmując stanowisko przewodniczącego proponowanej nowej komisji federalnej, która miałaby za zadanie wypracować nowe zasady reorganizacji rządu. W latach 40-tych na czele takiej komisji stał b. prez. Herbert Hoover.

Wojciech Wasiutyński

Sojusz Francusko-Niemiecki

Prezydent Francji Valery Giscard d'Estaing pojechał do Bonn i z wielką ostentacją potwierdził z kanclerzem Helmutem Schmidtem przyjaźń i współpracę niemiecko-francuską. Nie było to spotkanie wyjątkowe. Spotkania szefów rządów tych dwóch demokracji zachodnioeuropejskich odbywają się regularnie dwa razy do roku, niezależnie od innych stałych kontaktów obu rządów. W okresie zjazdu w Wenecji szefów rządów siedmiu wielkich demokracji przemysłowych prasa francuska pisała, że z punktu widzenia Paryża od takich spotkań ważniejsze są spotkania rządów Sojuszu Atlantyckiego, a od spotkań atlantyckich jeszcze ważniejsze są spotkania szefów rządów francuskiego i zachodnio-niemieckiego.

W istocie porozumienie niemiecko-francuskie jest podstawą i kierownictwem Wspólnego Rynku, czyli Europejskiej Wspólnoty Ekonomicznej. To, że Francja nie wchodzi w skład organizacji wojskowej Paktu Atlantyckiego, nie zmienia zasadniczo wiele, ponieważ wiadomo, że Francja sama nie zaatakuje nigdy Rosji, a w razie inwazji Sowieców na zachodnią Europę nie będzie mogła nie stanąć u boku swoich sąsiadów i sojuszników. Czasem nawet wydaje się, jakby między Paryżem i Bonn była ułożona gra. Bonn jest niezłomnym filarem sojuszu z Ameryką, a Paryż wyraża europejskiej ambicje do samodzielnosci.

Gdyby pół wieku temu ktoś powiedział, że podstawą polityki francuskiej będzie rzeczywisty wolny sojusz z Niemcami, nie uwierzono by mu. Ale Francja ma wielkie szczęście do nieprzyjaciół.

Wrogiem Anglia

Sto lat temu odwiecznym śmiertelnym wrogiem Francji była Anglia, to Anglia wyrzuciła Francję z Indii i Ameryki Północnej, odebrała jej większość wysp Morza Karaibskiego. To Anglia pognębiła Napoleona, uniemożliwiła przystąpienie Belgii do Królestwa Francuzów, a choć wspólnie z Francją wzięła udział w wojnie krymskiej przeciw Rosji, w Afryce o mało nie doszło między nimi do wojny na przełomie stuleci na tle współzawodnictwa w Sudanie.

W początku tego stulecia Anglię zrozumiał, że głównym ich wrogiem przestała być Francja, a stały się zjednoczone Niemcy, że wielka flota, jaką zaczął budować ukochany wnuk Królowej Wiktorii Wilhelm II, może zagrozić całości Imperium Brytyjskiego. Nastąpił układ, którego ze względu na przeszłość nie nazwano sojuszem, tylko "serdecznym porozumieniem". Ta "etente", rozszerzona na Amerykę, wygrała pierwszą wojnę światową.

Wróg Niemiecki

Francuzi wiedzieli, kto stał się ich głównym wrogiem, zanim przyjęli ich stanowisko Anglii. Niemcy pobili Francję w r. 1871, zabrały jej Alzację i Lotaryngię i ściągnęły olbrzymią ktrybutację wojenną. W następnym pokoleniu znowu Niemcy najechały Francję, prowadząc długą, niszczącą wojnę. I nie minęło trzecie pokolenie, gdy Francja stanęła w obliczu Trzeciej Wojny Niemieckiej. Francja tym razem została pobita, upokorzona, okupowana. Wrócił jej wolność "Anglosasi", jak ich określał gen. de Gaulle. Amerykanie i Anglii. Ofiarowali oni Francuzom udział w okupacji pokonanych i pozabawionych państwowości Niemiec.

Gdy pozwolono na odbudowę państwowości w zachodnich okupacjach i powstała Niemiecka Republika Związkowa, na jej czele stał frankofil, kola-

Z Teki Wydawniczej

O Kazimierzu Pułaskim w Ameryce

Leszek Szymański napisał interesującą monografię na temat pobytu i działalności Kazimierza Pułaskiego w Stanach Zjednoczonych. Książka pt. "Kazimierz Pułaski in America. A Monograph 1777-1779", została wydana przez A. Poray Book Publishing w New Yorku w ramach Biblioteki "Contry" jako tom V, 1979 r.

Opracowanie i wydanie książki kosztowała Autora wiele trudów i nakładów finansowych. To też szkusne jest, że społeczeństwo powinno zainteresować się, aby nakład książki nie leżał na śkładzie u wydawcy i u Autora, ale aby rozszedł się wśród czytelników. Jest to w pewnym sensie obowiązek społeczny, wynikający z faktu, że naukowy dorobek autorów polskiego pochodzenia, zajmujących się zagadnieniami z zakresu historii

borant francuski z czasów po pierwszej wojnie światowej. Konrad Adenauer. To on nadał kierunek: przez Francję do Europy, przez Europę do świata. Ster polityki francuskiej wkrótce objął de Gaulle. Chciał on uniezależnienia od supermocarstw: Rosji i Ameryki, stworzenia z Europy Trzeciej Siły. Widział tylko jeden sposób: sojusz polityczny z Niemcami Zachodnimi. Z Wrogów Sprzymierzeńcy

Po pierwszej wojnie światowej historyk francuski i jeden z mentorów de Gaulle'a Gaxotte, ubolewał, że Niemcy są narodem za dużym o dwadzieścia milionów, że nie można osiągnąć równowagi między Francją a Niemcami. Po drugiej wojnie światowej dwadzieścia milionów Niemców za Łabą zostało pod władzą rosyjską. Francja i Niemcy Zachodnie miały mniej więcej tyle samo ludności. Francja miała większy obszar i bogatsze rolnictwo, Niemcy większy i nowszy przemysł. W dodatku zaś Niemcy miały handicap polityczny w postaci świeżej przeszłości hitlerowskiej. Równowaga, z punktu widzenia de Gaulle'a, była możliwa.

Tradycyjny przedmiot sporu: Alzacka-Lotaryngia, przestał grać wszelką rolę strategiczną, ludność po doświadczeniach drugiej wojny światowej słyszeć nie chciała o Niemcach. Niemcy zrezygnowali z Alzacji, Francuzi z zagłębia Saary. Sojusz z wrogiem okazał się płodny, korzystny i wcale nie trudny. Polityka francuska dwoma skrzydłami oparła się o dwóch dawnych wrogów: Anglię i Niemcy.

Czy z tej historii płynie jakaś nauka dla Polski? Niestety! Kiedyś zamieniliśmy wrogosć wobec Szwedów i Turków w Przyjaźń. Ale to były mocarstwa na miarę ówczesnej Rzeczypospolitej i wraz z nią przestały być mocarstwami. Tymczasem Niemców jest dwa razy tyle co Polaków, a produkują wielokrotnie więcej. Rosjan (Moskali) jest cztery razy tyle co Polaków i panują nad największym obszarem świata. Równy sojusz nie jest możliwy ani z jednymi, ani z drugimi.

Nowy Dziennik

Podróżują

Za Nasze Pieniądze

Większość kongresmanów wykorzystuje wakacje na prowadzenie kampanii dla swego ponownego wyboru, ale czterech prawodawców, którzy postanowili nie kandydować ponownie, wybrało się na wycieczkę do Europy celem "zapoznania się z handlem międzynarodowym". Naturalnie wszystkie koszty pokrywa skarb państwa. Jaki będzie pożytek z "badań", jeżeli za kilka miesięcy opuszczą Kongres by do niego nie wrócić? Wycieczkę do Europy za nasze pieniądze urządzają sobie nie kandydujący ponownie następujący kongresmani: Harley Staggers (D. z W. Virginia), Richard Ichord (D. z Missouri), Tim Lee Carter (R. z Kentucky) i Bob Wilson (R. z Calif.).

W Ocenie Moskwy

Tygodnik "Newsweek" zanotował, że w ocenie Moskwy listopadowe wybory wygra Ronald Reagan. Amerykański wywiad zdobył informacje na temat takiej oceny sytuacji przez Georgi Arbatowa, czołowego "specja" Sowieców do spraw amerykańskich. Arbatow miał wyjaśnić przywódcom komunistycznym w Europie Zachodniej, że Sowieci są gotowe do "robienia interesów" i z administracją republikańską, jak też, że nie przewidują specjalnych problemów, gdyż "robili interesy" z poprzednimi administracjami republikańskimi.

O Siłę Atomową

W Londynie i w Paryżu nareszcie uznano, że Anglia i Francja muszą, w imię zarówno interesów całego Zachodu, jak i swoich własnych, rozbudowywać siły strategiczne, a więc bronię atomowe. Tylko bowiem w ten sposób można przeciwstawić się zamiarom Sowietów, które chcą górować swoją siłą atomową nad NATO.

Rząd angielski ujawnił, że wyda \$11.5 biliona na unowocześnienie sił atomowych, w tym na zakup blisko 100 amerykańskich pocisków kierowanych typu Trident, aby nimi uzbroić cztery lub pięć nowych łodzi podwodnych o napędzie atomowym, jakie w następnych latach zostaną zbudowane.

Anglia posiada obecnie cztery łodzie podwodne, wyposażone w pociski Polaris (16 na każdej łodzi) o zasięgu do 2,000 mil. Pociski Trident mają zasięg dwa razy większy niż pociski Polaris, a do tego każdy pocisk Trident ma od ośmiu do 10 głowic atomowych, które są zdolne do atakowania różnychznaczonych celów.

Tak więc konserwatywny rząd premiera pani Thatcher podjął decyzję wielkiej wagi w zakresie przygotowania siły atomowej NATO, uzupełniając w ten sposób program rozbudowy

amerykańskich sił atomowych, jaki zostanie przeprowadzony w obecnej dekadzie.

Odnótować też trzeba, że i Francja, powściągliwy sprzymierzeniec, podkreślający niezależność własnej polityki zagranicznej oraz mający własne ambicje w zakresie posiadania siły atomowej, również zdecydowała powiększyć ilość łodzi podwodnych, uzbrojonych w pociski atomowe, jak też wyposażać swoje bazy atomowe w pociski o większym zasięgu. A do tego prez. Valery Giscard d'Estaing ujawnił, że Francja przeprowadza próby z pociskami neutronowymi.

Można powiedzieć, że posunięcia Anglii i Francji w zakresie rozbudowy sił atomowych są raczej skromne. Ważne jest jednak, że oba kraje zdecydowały się wnieść własny wkład w atomową obronę Zachodu, która i tak opiera się przede wszystkim na sile atomowej Stanów Zjednoczonych.

Nasza siła też jest rozbudowywana, gdyż administracja rządowa zdecydowała wreszcie, mając poparcie Kongresu, zbudować nową flotę łodzi podwodnych z pociskami Trident, zwiększyć o tysiące liczbę bombowców z pociskami atomowymi oraz pobudować kilkaset baz naziemnych pocisków dla MX.

Report

"Report" zwraca uwagę, że kapitały bogaczy z Środkowego Wschodu interesują się szczególnie inwestycjami w nieruchomości, jak to wynika z raportów American Real Estate Exchange. Budynek biurowe i hotele są chętnie nabywane przez inwestorów arabskich, dysponujących bilionami "petrodolarów", gdy poprzednio Arabowie koncentrowali się przede wszystkim na inwestycjach w stanach Południa, głównie w Texas. Ale również centra handlowe, farmy i wielkie rezydencje mieszkalne interesują Arabów.

Jedną z ważnych form lokaty zagranicznych kapitałów jest wykupywanie akcji amerykańskich kompanii. W pierwszym kwartale tego roku wykupiono akcje amerykańskich firm na łączną sumę \$18.4 biliona. Były to w 70 procentach kapitały z Europy Zachodniej.

Koła przemysłowe oceniają, że i w obecnym okresie letnim występuje żywe zainteresowanie zagranicy inwestowaniem kapitałów na terenie Stanów Zjednoczonych. Świadczy to o zaufaniu co do przyszłości amerykańskiego przemysłu i innych dziedzin życia gospodarczego.

Unie i Reagan

Przywódcy unijni, nie odnoszący się życzliwie do kandydatury Ronalda Reagana na Prezydenta, mają planować akcję osłabienia popularności republikańskiego kandydata do Białego Domu. Okazuje się bowiem, że Reagan jest dość popularnym wśród "niebiesko-kołnierzykowców", a ich głosy w listopadowych wyborach będą ważnym czynnikiem. Toteż przywódcy unijni mają szykować kampanię pod hasłem "Stop Reagan", jak informuje tygodnik "U.S. News & World Report", analizując nastawienie świata pracy w poprzednich wyborach prezydenckich.

Tygodnik przypomina procentowe wyniki głosowania unistów na kandydatów obu partii. Tak więc w 1960 r. Kennedy otrzymał 65 procent głosów świata pracy, Nixon 35 procent. W 1964 r. demokraci Johnson zdobył 73 procent, zaś republikanin Goldwater tylko 27 procent. W 1968 r. Humphrey otrzymał 56 procent głosów unistów, a Nixon 29 procent. W 1972 r. radykał demokratyczny otrzymał 46 procent, a Nixon 54 procent. Wreszcie w 1976 r. uniści w 63 procentach głosowali na Cartera, a w 36 procentach na Forda.

Przywódcy centrali unijnej AFL-CIO przyznają, że Reagan jest popularny w szeregach unijnych i stąd polityczne ramię tej centrali, "Committee on Political Education", wyraził obawy, że już obecnie republikański kandydat zdobywa poparcie tych kół unijnych, które w wyborach cztery lata temu współdziałały na rzecz zwycięstwa Cartera. Nic więc dziwnego, że jedno z pism unijnych wystąpiło z ostrzeżeniami, iż zwycięstwo Reagana "byłoby katastrofą dla robotników i ich unii".

Tymczasem stratedzy kampanii Reagana głoszą, że w tegorocznej kampanii "nie będzie gryzienia unii", gdy jednocześnie przywódcy różnych unii wyrażają opinie, że w nadchodzących wyborach więcej unistów będzie głosowało na Reagana niż głosowało na republikańskich kandydatów w poprzednich wyborach prezydenckich. I nie jest prawdą, jak sądzą niektórzy przywódcy unijni, iż uniści nie znają nastawienia Reagana do spraw świata pracy. Do tego zaś uniści nie obawiają się ujawniać opinii, że będą głosowali według własnego uznania, a nie według dyrektyw przywódców.

Kłeski Żywiolowe

Człowiek wyniszcza swoje naturalne otoczenie, ale też i natura potrafi brać odwet. W tym roku wystąpiło to bardzo wyraźnie.

Najpierw w okresie wiosennym przeszły przez kraj niszczycielskie burze deszczowe, wywołując powodzi i zalewy terenów farmerskich. W lecie zaś nadeszły fale upałów, wprost zabójczych dla ludzi, jak to wykazały zgony blisko półtora tysiąca osób, szczególnie w stanach Południa. Wywołane spiekotą straty w rolnictwie spowodują zakłócenia w dostawach artykułów żywnościowych na rynki zbytu, a tym samym przyniosą podrożenie wielu produktów farmerskich.

Od Teksasu do Montany fale upałów odbiły się niekorzystnie na hodowli zwierząt rzeźnych oraz na uprawach zbóż. Hodowcy musieli wyprzedawać swoje stada czy też ponieść dodatkowe koszty, związane z koniecznością przewożenia bydła na pastwiska w stanach nie dotkniętych upałami i suszą.

Pociechą jest, że służba meteorologiczna zapowiada zakończenie okresu niszczycielskich burz deszczowych oraz fali upałów, co jednak nie rozwiązuje problemu zakłóceń w dostawach żywności na rynki zbytu. Uważa się, że ceny żywności pójdą w górę, co dotknie ogół konsumentów.

Ulewne deszcze i wywołwana przez spiekotę susza spowodowały wielkie straty w tegorocznych zasiewach zbóż.

W Teksasie upały zmniejszyły zawartość tlenku w wodach, co spowodowało śmierć dziesiątków tysięcy ryb w stawach i rzekach. W Missouri farmerzy ponieśli straty w hodowli i uprawach, oceniane na ponad półtora biliona dolarów. Toteż nastąpią braki w zakresie artykułów mleczarskich. W South Carolina hodowcy musieli wybić ponad milion sztuk drobiu, a straty z tego powodu obciążą konsumentów.

Z Bocznej Trybuny Sportowej

ZYGMUNT P. BOBIN

"SZAROTKI" HONOROWYM MISTRZEM POLSKI

Co roku po zakończeniu rozgrywek hokejowych Nowy Targ obchodził święto Kolejnego Tytułu Mistrza Polski w Hokeju na Lodzie. Była to jedna z ostatnich okazji, — by ufać w logikę hierarchii sportowej — opartej na pracy, samodzielności i zapale. Kiedy Podhale gromiło rywali, uważało się powszechnie, iż jest to akt nie tylko naturalny, ale i sprawiedliwy. Był to bowiem przez całe lata jedyny bodaj klub, który robił co mógł dla polskiego hokeja, a biorąc mógł pod uwagę okoliczności — znacząco o wiele więcej. Popularne "Szarotki" nie dość, że zdobywały tytuł za tytułem, to na dodatek odpowiadały za poziom reprezentacji i... pozostałych drużyn we ekstraklasie.

Scisła czołówek w większości zespołów tworzą wszak byli pierwszoligowcy z Podhale. Było jasne dla obiektywnych obserwatorów, że gdzie indziej pracuje się nieskutecznie, bo przecież nikt nie wierzy, iż akurat wokół jednego tylko było miasta powiatowego rodzi się młodzież o specjalnych uzdolnieniach do posuwania krążka na lodzie.

Na początku bieżącego roku Podhale ustąpiło Zagłębiu Sosnowiec. Ani o pół punktu, a tylko o 2(!) bramki — w rozgrywkach o zwariowanym składzie kalendarza. Po 10 latach tradycja została więc przerwana. Jeśli wierzyć prasie katowickiej — w Sosnowcu zapanowała "rozumiała radość", a nawet "euforia". Cieszyli się kibice, że wreszcie przełamano hegemonię górali. Wielu tamtejszych dziennikarzy również wzięło aktywny udział w tej radości zbiorowej.

Sport jest sportem i tabele starają się nie kłamać, ale nie sądzimy, aby ów nastrój był zrozumiały "w pełni". Przypominały sobie czas, kiedy to krakowski Hutnik nagle stał się potentatem siatkarskim dzięki "Importowi" Karbarza i Bebla, ale t.zw. radości daleko było do "pełni". Może jednak nie we wszystkich częściach Polski zasada samodzielności i samowystarczalności stanowi równie cenną wartość?

Rzecz nie w tym, oczywiście, aby obniżać rangę wysiłku zagłębiowskiej drużyny. Ale działacze i miłośnicy sportu z Sosnowca czuli by z pewnością większą satysfakcję, gdyby przyszło im zwyciężyć rywala w walce równej i odpowiadającej wkładowi pracy oraz umiejętnościom obu zespołów, ćwiczonych przed sezonem. Obracamy się tedy wokół problemu fair play w strukturze sportów zespołowych. To niby nie to samo co rycerskość w bezpośredniej walce ale w praktyce zasada fair play zawsze ma jedno oblicze.

Dużo czytelników prasy śląskiej zżyma się przeciwko nadużywaniu określeń "ex-podhalanin", "ex-krzyżanin" etc. Może nawet zgadzamy się z tym, że w prasie polskiej używa się tych zwrotów. Właściwie dodać należy — że szybko tracą one sens, bo niemal wszyscy nieźli hokeiści w Polsce będą "ex-podhalaninami". Ciekawy jest dalszy ciąg wywodów prasy polskiej na temat: "Te talentów zmarnowałyby się w Podhalu, gdyby nie ciągła rotacja i emigracja hokeistów?". Trzeba przyznać, że pogląd ten daje wiele do myślenia. Czy gdyby bracia Tokarowie nie przemieśli się na Śląsk — mógłby rozwinąć skrzydła atak Dziubińskiego? Czy gdyby po Dziubińskie i s-kę nie wyciągnęła ręk Legia — ujrzano by szybko na tafli lodowej juniorów, których stać było na zdobycie od ręki wicemistrzostwa Polski? Sprawa — jak widać, nie jest ani prosta ani jednoznaczna w wymowie. Kto wie, czy nie należy spojrzeć z innej perspektywy na hokej w Polsce jako całość i uznać oficjalnie taki oto model za obowiązujący: w Nowym Targu (ewentualnie jeszcze w Krynicy i Oświęcimiu) wychowuje się zawodników, którzy po osiągnięciu pewnej klasy będą zasilać pozostałe kluby i tworzyć reprezentację Polski.

Propozycję taką można potraktować jak żart ale też i na serio. Skoro nie stać władze hokejowej na inne rozwiązanie — trzeba zdecydować się na najłatwiejsze do realizacji. A że jest najłatwiejsze, to widać, bo nieoficjalnie tak się właśnie robi. Wtedy jednak należy Podhale stworzyć specjalne warunki materialne, organizacyjne i moralne, aby było w stanie podjąć dzwiganie ciężaru odpowiedzialności za cały hokej krajowy. Na

de wszystko stworzyć politykę ochrony wobec przesadnej zaborczości innych.

Podhale może czuć się nadal mistrzem Polski, przynajmniej honorowym. Pomijając kwestię naturalnych, corocznych ubytków (także na rzecz Zagłębia i Legii W-wa), które są nieuniknione, bo sportowcy są wolnymi obywatelami i przysługują im wszelkie prawa konstytucyjne — chodzi o to aby nie przesadzać w rozdrapywaniu narybku tej jednej drużyny i nie prowadzić gospodarki rabunkowej. "Szarotkom", które leżą mi na sercu w tym roku już w trakcie rozgrywek rozbito drużynę i podobne "przyjemności zapowiadają się w sezonie następnym (jesienne rozgrywki). A to może się srodeż zemścić na całym hokeju w Polsce. Naruszenie budowanej przez wiele lat struktury okaże się wówczas dla wszystkich interesem w stylu Zablockiego od mydła.

POLSCY RATOWNICY NAJLEPSI

W Kassel (Niemcy Zachodnie) odbyły się zawody ratowników wodnych z udziałem ekip Bułgarii, Holandii, Polski i Niemiec Zachodnich. Impreza zakończyła się sukcesem Polaków — zajęli oni pierwsze miejsce w klasyfikacji drużynowej.

PIĄTY POLAK SĘDZIĄ FIFA

Do Polskiego Związku Piłki Nożnej nadeszło pismo wraz z odznaką, nadające sędziemu klasy międzynarodowej — Jerzemu Kacprzykowi, insygnia arbitra FIFA. Obecnie jest w Polsce pięciu sędziów FIFA. Obok Jerzego Kacprzaka są: Alojzy Jarguz, Jan Łazowski, Aleksander Suchanek i Marian Srodecki.

J. PECIAK

TRZECI W LONDYNIE

W Międzynarodowych zawodach w pięcioboju nowoczesnym w Londynie mistrz olimpijski — Janusz Peciak zajął 3 miejsce.

Inne wyniki z tych ciekawych zawodów: 100 m M. Woronin (Polska) zwyciężył w czasie — 1032. Skok wzwyż — pierwsze miejsce Jacek Wszola — 2,29 m. Tyczka: 1. T. Słusarski — 5,65 m.

"STORMVOGEL" WRACA NA REGATOWE TRASY

Słynna regatowa maszyna kecz "Stormvogel" — długości 23 m, powierzchnia ozaglowania podstawowego 280 m² — obecnie pod aстриąką banderą, po kilkuletniej przerwie wraca na regatowe szlaki. Wprowadza go na nie znany dziennikarz i ubiegłoroczny kpt. Jacek Pałkiewicz, od ubiegłego roku stały kapitan tego jachtu. W przeszłości "Stormvogel" walczył we wszystkich wielkich wyścigach żeglarskich, zwyciężając m.in. w takich jak: Fastnet, Sydney-Hobart, Buenos Aires-Rio, Newport-Bermuda. W przyszłym roku weźmie udział w słynnych wokółziemskich regatach Whitebread.

PAMIĘCI

JANUSZA KUSOCIŃSKIEGO

W 40 rocznicę śmierci wybitnego sportowca i patriotę, olimpijczyka — Janusza Kusocińskiego, w warszawskiej Akademii Wychowania Fizycznego odbyła się uroczysta sesja Senatu tej uczelni. W uroczystości wzięli udział naukowcy i działacze sportowi, trenerzy, wybitni polscy sportowcy, olimpijczycy i studenci AWF oraz przedstawiciele władz stołecznych, a wśród nich wiceprezydent Warszawy.

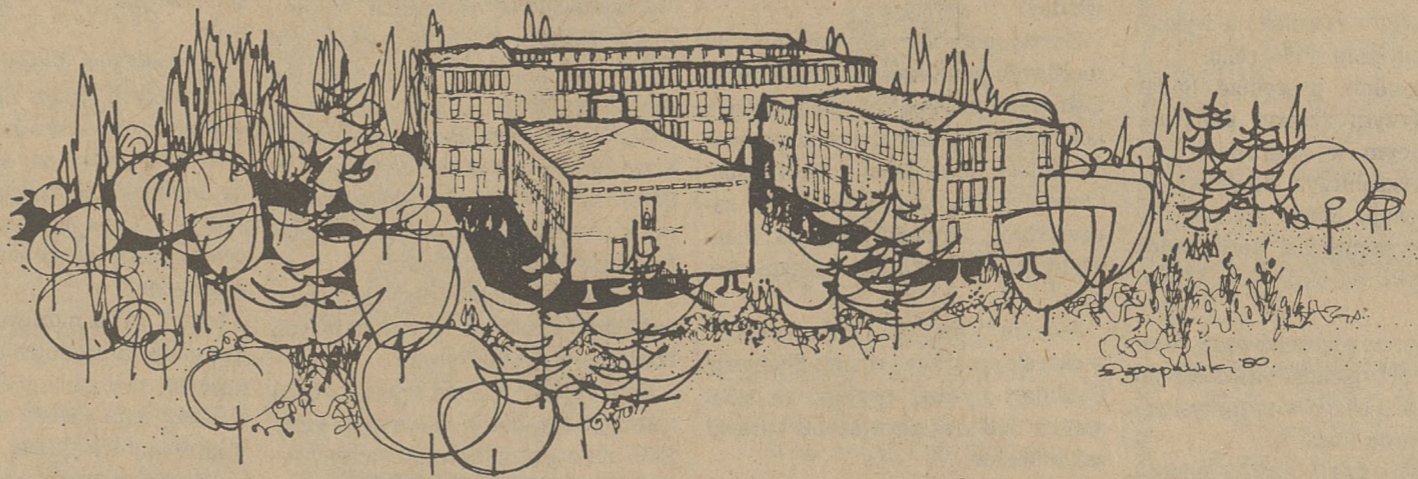
Podczas sesji przypomniano życiorys J. Kusocińskiego, jego zaśluzgi jako sportowca, który swoją postawą nie tylko rozstawił imię Polski, ale stanowi do dziś wzór do naśladowania dla wielu sportowców całego świata. Jego dramatyczny bieg po złoty medal na X Olimpiadzie w Los Angeles stał się tematem wielu reportaży i książek, inspirował nadal twórców i sportowców. Po wielu wspaniałych sukcesach, "Kusy" z powodu kontuzji musiał wycofać się na pewien czas z czynnego uprawiania sportu.

W latach 1935-1938 ukończył AWF, by tuż przed wybuchem wojny powrócić triumfalnie na stadiony świata. Walczył we wrześniu 1939 r. na barykadach, broniąc Warszawy. Był uczestnikiem ruchu oporu. Aresztowany przez gestapo w marcu 1940 r., więziony na Al. Szucha i na Pawiaku został zamordowany w Palmirach, w Puszczy Kampinowskiej.

Kupujcie lub prenumerujcie "Dziennik Związkowy"

Realizacja Domu Polskiego Jana Pawła II w Rzymie Na Dobrej Drodze

Obiekt Na Dom Został Już Wybrany



Proposed Pope John Paul II Guest House In Rome

Kongr. Klemens J. Zablocki, Przewodniczący Pope John Paul II Guest House Committee, otrzymał ostatnio obszerny Komunikat, podpisany przez Ks. Kardynała Władysława Rubina, który zawiera cenną wiadomość, że budynek, a raczej piękny kompleks na Dom Polski Jana Pawła II w Rzymie został już wybrany i "jest do nabycia."

Kardynał Rubin pisze dalej, że zostały już podjęte niezbędne kroki prawne celem doprowadzenia transakcji do skutku.

Równocześnie jednak, dziękując się tą dobrą wiadomością, Kardynał Rubin zwraca się z gorącym apelem do Polaków na całym świecie, który nie może pozostać bez echa.

"Do Was teraz Drodzy Rodacy — pisze Kard. Rubin — kierujemy gorącą prośbę o współpracę w realizacji wspólnej sprawy. Chcielibyśmy bardzo aby w drugą rocznicę wyboru Jana Pawła II Dom Polski mógł rozpocząć swoją działalność.

Apel Ks. Kardynała Rubina, Opiekuna Duchowego Emigracji Polskiej, a ostatnio wyniesiono go do godności Przewodniczącego jednej z najważniejszych Kongregacji Watykańskich, jest wyzwaniem pod adresem nas wszystkich, każdego Polaka i Polki, którzy przeżywają dumę i radość z wyniesienia Syna Narodu Polskiego na Stolicę Piotrową i gotowi są uwiecznić ten historyczny moment Żywym Pomnikiem ku Jego czci.

Ks. Kardynał Rubin przypomina, że Dom będzie spełniał podwójną rolę. Będzie Duszpasterskim Ośrodkiem Opieki nad Pielgrzymami z Polski i Zagranicy. Pod jego dachem znajdzie co najmniej 200 osób nocleg i opiekę duchową w prawdziwie polskiej atmosferze. Tutaj pielgrzymi polscy będą mogli przygotować się do spotkania z Ojcem Świętym, a także poszerzyć swoje wiadomości o chrześcijańskim Rzymie i jego kulturze.

Dom, zgodnie z życzeniem Ojca Świętego i Episkopatu Polski, ma stać się jednocześnie czymś w rodzaju "Instytutu Kultury Polskiej," który — jak pisze Kard. Rubin — "w oparciu o chrześcijańską wizję świata będzie starał się sztych tej duchowej spuścizny Narodu, rozwijać ją i uprzystępniać innym.

Jest to nagląca potrzeba chwili dziejowej, w której działalność i nauczanie Papieża Polaka spotyka się z tak olbrzymim zainteresowaniem i uznaniem. Praca ta na rzecz polskiej kultury chrześcijańskiej będzie dokonywała się przy udziale Polaków z Kraju i z Zagranicy jednocząc wszystkich przy osobie Ojca Świętego."

Jan Nieciecki

Pomnik "Czynu Żołnierskiego" w Dobięgniewie

W dniu 2 września 1979 roku został odsłonięty w Dobięgniewie pomnik będący widocznym znakiem czynu polskiego żołnierza i jego miłości do Ojczyzny. W prasie krajowej o tym wydarzeniu zupełnie nie cicho, a tylko w lokalnej gazecie lubuskiej w dniu 3 września, zaraz po uroczystości, ukazał się krótki artykuł na ten temat. Ponieważ nie wyczerpywał on całkowicie tematu więc będzie dobrze podać trochę więcej informacji.

W czasie swojej wędrowki po Polsce zatrzymałem się w Dobięgniewie, małym miasteczku, w województwie gorzowskim, położonym na trasie Gorzów Wlk., Wałcz, Gdańsk i Poznań, Krzyż, Szczecin. Ludzie tego miasteczka pracują na roli i w lasach oraz łowią ryby. Okolica jest bogata w lasy i jeziora, takie sobie spokojne miasteczko, które jednak dla wielu Polaków nie jest takim zwykłym miasteczkiem. Otóż w latach 1939-45 znajdował się tutaj obóz dla około 7,000 polskich jeńców, głównie oficerów z kampanii wrześniowej 1939. Obóz był otoczony potrójnymi zasiekami z drutu kolczastego, wieżami strażniczymi, wyposażonymi w karabiny maszynowe i reflektory. Dzienna racja żywnościowa jeńca nie przekraczała 1,000 kalorii. Dwa razy dziennie odbywały się apele, jak wspomina jeden z oficerów, którzy tutaj przebywali prawie 5 lat. Niemcy pozostawili jeńcom całkowity wolny czas, zapewnijając im minimum

egzystencji. Apatia, bezmyślność stać się mogły równie groźne jak historia, fobia i szaleństwo. Instytut samobrony i potrzeba zachowania własnej godności wskazywały ratunek w działalności.

Hitlerowcy nie doceniali żywotności i inicjatywy twórczej polskiej inteligencji. Swoboda kulturalna, która miała doprowadzić do całkowitego osłabienia i załamania się jeńców, przyczyniła się w ostatecznym rezultacie do stworzenia dyscypliny duchowej, silniejszej i skuteczniejszej niż wszystkie rygory wojskowe.

W styczniu 1945 roku nastąpiło zajęcie obozu przez armię sowiecką; jeńcy, którzy zostali oswobodzeni, wrócili do Kraju, włączając się efektywnie do pracy przy odbudowie zniszczonej Ojczyzny. Oni to właśnie — Woldenbergcy o miejscu swojej niewoli Dobięgniewie, w którym cierpieli i żyli, ale w którym także się uczyli przez prawie 5 lat, nie zapomnieli.

Z Dobięgniewem są związani nie tylko wspomnieniami, ale przede wszystkim uczuciami więzi z prastarą polską ziemią gorzowską. Ich staniem w Dobięgniewie wzniesiono pomnik-monument z nierdzewnej stali w formie miecza, o wysokości 19 metrów.

Pomnik ten ma być widocznym znakiem czynu wojskowego żołnierza i jego miłości do Ojczyzny, która dla każdego Polaka jest jego prawem, a nie obowiązkiem. Ta bezgraniczna, absolutna, górująca nad wszystkim miłość Ojczyzny polskiego żołnierza, potwierdzona w walce z niemieckim wrogiem, zachowa swój żar dla jednego jeszcze pokolenia Polaków i będzie motywem ich działalności dla dobra całego narodu.

Pomnik ten jest darem "Woldenbergczyków" i innych b. jeńców obozów niemieckich oraz społeczeństwa ziemi gorzowskiej w 40. rocznicę napaści na Polskę.

Weteran

I dalej pisze Kard. Rubin — "Dom powinien stać się Ośrodkiem informacji dla wszystkich, ukazując bogactwo duchowe Kultury Narodu Polskiego i jej tradycję chrześcijańską, z której Ojciec Święty Jan Paweł II wyrósł i czerpie Swą pasterską siłę i moc oddziaływania."

Najważniejszą wiadomością, że obiekt na Dom został już wybrany. Z założonego szkicu można zorientować się, że jest to piękny kompleks, prawie nowy (około 20 minut samochodem od Watykanu), który w pełni odpowiada wyżej wymienionym celom.

Teraz tylko i wyłącznie od nas wszystkich będzie zależeć czy transakcja nabycia Domu zostanie sfinalizowana i to już w najbliższych kilku miesiącach, tak, żeby w drugą rocznicę wyboru naszego Papieża (16-go października) Polacy na całym świecie mogli złożyć w darze Ojcu Świętemu Dom Jego Imienia.

Organizatorzy Domu w Rzymie, z ks. Kazimierzem Przydatkiem na czele, z Polonią Amerykańską, osiągną postawiony sobie cel zebrania miliona dolarów. Drugie tyle powinni zebrać Polacy w innych częściach świata.

Ks. Kardynał Król, Honorowy Przewodniczący i ex officio członek Rady Dyrektorów Komitetu, po powrocie z niedawnego pobytu w Rzymie w liście do kongr. Zablockiego potwierdził głębokie zainteresowanie Ojca Świętego projektem Domu. Ks. Kardynał pisze, że obiekt, który jest upatrzony na dom (były konwent) jest pięknie położony i jest wart nie 2 miliony, a co najmniej \$5 milionów.

Jak dotąd oferty ze Stanów Zjednoczonych nie przekroczyły \$100,000. Dlatego musimy zdobyć się na solidarny i powszechny wysiłek, by Dom stał się rzeczywistością i nasz udział w tym odpowiadał w pełni możliwościom wielomilionowej Polonii Amerykańskiej.

Wpłaty na ten godny poparcia cel można przysyłać na następujący adres:

Pope John Paul II Guest House Committee
c/o The Polish National Alliance
6100 N. Cicero Ave., Chicago, IL 60646

Czeki winny być wystawione na: John Paul II Guest House.
Wszyscy ofiarodawcy otrzymają pamiątkowe podziękowania.

Jamajka Ogarnięta Falą Bezprawia

Kingston, Jamajka. (UPI) — Ośmiu nie zatrzymanych przez nikogo mężczyzn spokojnie podążało w kierunku jednego z ubogich domów w slumsach w Kongston.

Wszyscy nieśli ze sobą karabiny, rewolwery i pistolety, nie podejmując żadnych prób ukrycia ich.

Oaza Zieleni

Park w Poddebicach, położony nad rzeką Ner, obok renesansowego pałacyku z początku XVII stulecia, należy do ciekawych obiektów przyrodniczych i turystycznych województwa sieradzkiego. W tym niedużym parku o powierzchni 3,6 ha różnogatunkowe drzewa rozmieszczono w efektywnych skupiskach kompozycyjnych.

Na szczególną uwagę zasługuje tu około 400-letnia lipa drobnolistna, rosnąca między pałacem a rzeką. Pień jej — o obwodzie bez mała 6 metrów — jest w znacznym stopniu spróchniały i w kilku miejscach ma pębły. Korona jest również przetrzędzona. Zdrowy natomiast jest wyniosły jesion, którego pień w obwodzie ma 2,9 m. Obydwa drzewa — sędziwa lipa i okazały jesion — uznano za pomniki przyrody.

Do ciekawych drzew tutejszego parku można też zaliczyć europejskie modrzewie, topole białe oraz zwisające (placzące) odmiany wierzby białej i brzozy brodawkowatej.

W poddebickiej oazie zieleni znajduje się również wysoka, kamienna grota i pamiątkowy głaz poświęcony Marii Konopnickiej. Głaz ten — wraz z tablicą zawierającą fragment jednego z wierszy poetki — umieszczono tu w roku 1962, w setną rocznicę przybycia autorki "Roty" do Bronowa niedaleko Poddebic.

Leczenie w Nieważkość

Prof. N. Pace z uniwersytetu kalifornijskiego oświadczył, że w przyszłości możliwe jest powstanie szpitali-stacji kosmicznych krążących dookoła ziemi. Leczone by w nich choroby kości, stawów i serca. Choroby te trudno jest wyleczyć w warunkach ziemskich ze względu na siłę przyciągania, sprawiają, że wszystko na naszej planecie ma swój ciężar. W stanie nieważkości lub zmniejszonego przyciągania ziemskiego wiele z tych chorób byłoby całkowicie uleczalnych.

Kiedy podeszli do małego, drewnianego domu niewiele różniącego się od innych w tej dzielnicy, jeden z nich kopnął drzwi a pozostała reszta natychmiast rozpoczęła strzelanie.

Cztery kobiety i trzech mężczyzn zginęło.

Ofiary napaści zgłaszały na policję o przesyłanych im anonimowych pogróżkach śmierci.

Ludzie ci byli poplecznikami Krajowego Ruchu Ludowego, partii premiera Jamajki, Michaela Maneley. Stanowili oni jedynie garstkę z tysięcy jego ubogich zwolenników wierzących, że jego polityka socjalna doprowadzi do poprawy ich bytu.

Od lutego, kiedy Maneley wezwał do przeprowadzenia wyborów, 700 tysięczną stolicę Jamajki nawiedziła fala bezprawia.

Przypuszcza się, że przynajmniej połowa z 400 zamordowanych w tym okresie czasu, zginęła za przekonania polityczne.

Grupy uzbrojonych członków partii Maneley'a i opozycyjnej Partii Pracy, postępujące poza kontrolą swoich przywódców, strzelają do policjantów i żołnierzy w biały dzień.

Nocą, podobnych czynów jak i niemal bezkarnych napałów rabunkowych i porwań dokonują pospolicie przestępcy.

Maneley i lider partii opozycyjnej, Edward Seaga wspólnie ogłosili apel o przywrócenie spokoju i przestrzeganie prawa.

Lekarze i pielęgniarki zaczęli opuszczać szpital publiczny, w którym kilkakrotnie doszło do strzelaniny. Szpital chroniony jest od kilku dni przez oddziały wojskowe.

Rozruchy doprowadziły do ucieczki turystów i inwestorów ze słynnych kurortów Ocho Rios i Montego Bay, dwóch najlepszych miejscowości na morzu Karaibskim.

Przeciwnicy Maneley'a zastanawiają się, czy przed wyborami wprowadzi on stan pogotowia.

Podczas ostatnich wyborów w 1976 roku, tak właśnie zrobił aresztując jednocześnie 300 aktywistów jamajskiej Partii Pracy, łącznie z kilkoma, którzy ubiegali się o wejście do Parlamentu.

Oponenci Maneley'a utrzymują, że posunięcie to zapewniło jego partii niemal trzykrotną większość w rządzie.

Były Szach Iranu Zmarł Wczoraj

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

czas spoczywał jego ojciec Reza Szach, zmarły — również na wygnaniu — po abdykacji w 1944 roku.

Przypuszczalnie prezydent Sadat będzie jedynym szefem państwa, uczestniczącym w pogrzebie. Inni przywódcy ograniczyli się do wystąpienia kondolencji. Stany Zjednoczone będzie reprezentował ambasador amerykański w Kairze — Alfred Atherton.

Prywatnie, na pogrzeb swego "wieloletniego przyjaciela" udał się do Kairu Ryszard Nixon w towarzystwie zięcia Edwarda Cosa.

Wiadomość o zgonie szacha ludność Iranu przyjęła podobno objawami radości. Radio teherańskie ogłosiło, że "zmarł wreszcie największy krwiopicja stulecia." Podobno po usłyszeniu tej wiadomości mieszkańcy Teheranu i "świętego" miasta Qum tańczyli na ulicach.

Zgon szacha wywołał spekulacje na temat dalszego losu 52 zakładników amerykańskich, których zwolnienie

"rewolucyjni" przywódcy irańscy uzależniali od wydania im obalonego władcy.

Do tej pory nic nie wskazuje na możliwość jakichkolwiek zmian. Biały Dom wstrzymuje się od jakichkolwiek komentarzy i przewidywań, a zarówno "rewolucyjni studenci" jak i członkowie Parlamentu irańskiego już zapowiedzieli, że śmierć szacha w niczym nie zmieniła sprawy zakładników.

Jedynie w Paryżu ostatni premier w okresie cesarskiej władzy Shahpour Bakhtiar wyraził pogląd, że zgon szacha "ułatwi" rozwiązanie sprawy zakładników.

Podobnie jeden z dygnitarzy Departamentu Stanu uznał, że w tym zgonie można dopatrzeć się "elementów pozytywnych," jakkolwiek nie stanowi on przełomu w istniejącym konflikcie.

Kupujcie lub Prenumerujcie "Dziennik Związkowy"



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka moja i babcia nasza, sp.

Janina Stachnik

(z pierwszego męża Krawczyk)

nagle, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 26-go lipca 1980 roku, w starszym wieku.

Zwłoki można odwiedzić dziś po 5-ej po południu.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 29-go lipca, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego Demnicki Funeral Home pnr. 3630 W. George ul. (Central Pk., blisko Milwaukee Ave.), do kościoła św. Jacka, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni: Lusja Bucka, córka; Ewa, Peter i Paul, wnuczka i wnuki; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się:
Ryszard J. Demnicki,
Telefon 772-6630.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja, matka nasza, siostra moja, babcia i prababcia nasza, sp.

Anna Rendak

(z domu Pawelek)

Członkini Bractwa Niewiast Różańca Sw. i Tow. Serca Maril Nr. 880 ZPRK; po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Sw. Sakramentami, dnia 26-go lipca 1980 roku, o godzinie 8:15 wieczorem, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 29-go lipca, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego Ocwieja, pnr. 4256 S. Mozart ul., do kościoła SS. Pięciu Braci Polaków i Męczenników, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego do mauzoleum.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni: Jan Sr., mąż; Jan Jr. (Aniela), Edward (Emilia), Franciszek (Gertruda), Józef (Leokadia), Celia (Józef) Soprych, Mieczysław (Janina) i Estera (Leonard) Mrozinski, synowie, córki, synowie i zięciowie; Jan Pawelek, brat z żoną w Polsce; 15 wnucząt, 10 prawnucząt; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się:
Ocwieja Funeral Home,
Telefon: 254-3838.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mój, ojciec, brat, szwagier i dziadus nasz, sp.

Eugeniusz Piątek

po długiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Sw. Sakramentami, dnia 26-go lipca 1980 roku, o godzinie 12:25 w nocy, w średnim wieku.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 29-go lipca, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 834 N. Ashland Ave., do kościoła Sw. Trójcy, a stamtąd na cmentarz Sw. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni: Genowefa (z domu Szydłarewicz), żona; Maria, Elżbieta i Helena, córki; Robert Palacz, George Kosten i Slawko Semaszczuk, zięciowie; Edward (Cecylia), Jan (Janina), (Józef (Maria), Agnieszka (Czesław) Rogala (w Polsce); bracia, siostra, bratowa i szwagier; oraz wnuki, wnuczki, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się:
Zakład Pogrzebowy B. F. Malec i Synowie,
Telefon: 421-5800.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mój, ojciec, dziadus i brat nasz, sp.

Kazimierz Frankowski

Członek Tow. Tadeusza Kościuszko Grupa 943 ZNP, po krótkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Sw. Sakramentami, dnia 26-go lipca 1980 roku, o godzinie 4-ej po południu w średnim wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 30-go lipca, o godzinie 8:45 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 2644-46 N. Central Ave., do kościoła Our Lady Mother of the Church, a stamtąd na cmentarz Maryhill na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Anna (z domu Gębicka), żona; Joseph (Mary), Casimir (Connie), Donna (Harold) Snyder, synowie, córka, synowie i zięć; oraz 3 braci i 2 siostry z rodzinami w Polsce; 8 wnucząt; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się:
Baran Funeral Home,
Telefon 622-1488.

Demokracja Powraca Do Peru

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

kraj ponad pół wieku temu.

Z sytuacji tej skorzystał natchmiast Związek Sowiecki, widząc nie lada sposobność do rozciągnięcia swoich wpływów.

ZSRR zaferował Peru sprzedaż najnowocześniejszej broni łącznie z czolgam, myśliwcami ponaddźwiękowymi, systemami radarowymi, raketami typu ziemia-powietrze itd.

Oferta przeszła po niezwykle niskich cenach na zasadach odpowiadających rządowi peruwiańskiemu.

Gen. Velasco zakupił sowiecką broń i sprzęt wojskowy na łączną sumę \$600 milionów, zgadzając się na wypłacenie jej w ratach rozłożonych na 25 lat.

Wraz z sowieckim sprzętem do Peru przybyli technicy i specjaliści do szkolenia personelu.

Sporządzono również plan trenowania peruwiańskich wojskowych na te-

\$10,000 Nagrody Za Wskazanie Zabójcy Tabatabai'ego

Washington (ST) — FBI zaferowało \$10,000 nagrody osobie, która wskaże miejsce pobytu zabójcy lidera uchodźców irańskich w Stanach Zjednoczonych, Ali Tabatabai, który za panowania szacha Rezy Pahlavi był szefem biura prasowego w U.S. a po jego upadku pozostał tutaj jako uciekinier polityczny.

Biuro poszukuje 29-letniego Davida Belfield, znanego również pod nazwiskiem Daoud Salahuddin, który w przebraniu listonosza dostarczającego rzekomo list polecony do rąk własnych adresata, sprowokował Tabatabai do wyjścia na zewnątrz domu, gdzie oddał do niego kilka śmiertelnych strzałów.

Belfield waży 150 funtów, ma 5 stóp i 11 cali wzrostu, prawdopodobnie nosi okulary. Policja przypuszcza, że znalazł on schronienie w biurze reprezentującym irańskie interesy a znajdującym się w algierskim konsulacie.

Dotychczas aresztowano dwóch pracowników poczty. 31-letni Tyron Anthony Frasier twierdził początkowo, że został pobity przez nieznanego sprawcę, który również ukradł mu służbowy samochód. Przypuszcza się, że drugi podejrzany Butler zgodził się na oddanie zabójcy samochodu pocztowego za odpowiednią opłatą.

35-letniego Horace Anthony Butlera oskarżono o konspirację i współudział w zabójstwie.

23 Śmiertelne Ofiary Pożaru w Domu Opieki

Bradley Beach, N.J. (UPI) — W prywatnym domu dla starców i upośledzonych wybuchł w sobotę w nocy pożar, który doprowadził do śmierci 23 osób.

Zagubieni i przerażeni pensjonariusze widząc na schodach płomienie cofnęli się do swoich pokoi, gdzie spłonęli albo zadusili się czadem.

Z wypadku uszło z życiem jedynie 14 osób.

Kilka z nich przeżywa w szpitalu, inni po opatrzeniu niegroźnych ran zostali wypuszczeni do domów.

Przyczyną pożaru nie są dotychczas znane.

Ludność Powraca Do Domów Po Ugaszeniu Pożaru

Palmdale, Kalif. (UPI) — Strażkom udało się ugasić ogień, który przez dwa dni i dwie noce zniszczył roślinność na 10,000 hektarów ziemi, sześć domów mieszkalnych i kilka innych budynków.

Pożar, który wybuchł w ub. środę, błyskawicznie rozprzestrzenił się na rejon położony w odległości 25 mil na północ od Los Angeles i 6 mil na południowy wschód od Palmdale.

Wielu mieszkańców tych obszarów, na szczęście słabo zaludnionych, zmuszonych było do ewakuacji.

W sobotę zaczęli oni powracać do swoich domów.

Sp. Maria Dedowicz-Gąsior Zmarła w Los Angeles

Sp. Maria Dedowicz-Gąsior, była mieszkanka Chicago w parafii św. Brunona i w parafii św. Wojciecha, zmarła w wieku lat 87 dnia 19 lipca br.

Sp. Maria Dedowicz-Gąsior była członkinią wielu organizacji polonijnych m.in. Związku Polek od roku 1916, ZPRK, Kongresu Polonii a także Chóru im. Chopina.

renie Zw. Sowieckiego, dostarczania dodatkowych części oraz napraw sprzedanych Peru urządzeń militarnych.

Marzenia gen. Velasco o odzyskaniu zagarniętych przez Chile ziemi, nigdy nie doszły do skutku.

General liczył na Argentynę, która wdała się wówczas w ostrą dyskusję z Chile na temat przynależności trzech wysp na południowym Atlantyku.

Liczył on na możliwość zaatakowania Chile po osłabieniu go przez Argentynę.

Plany jego spełży na panewce po interwencji Watykanu.

Argentyna zrezygnowała ze swoich roszczeń.

Mimo zawieszenia planów Sowici pozostali na swoich poprzednich stanowiskach w Peru.

Podczas dwutygodniowego spotkania w pałacu prezydenckim, w ub. tygodniu, przedstawiciele prasy dowiedzieli się, że tamtejsze władze doskonale zdawały sobie sprawę z oczekiwań ZSRR.

Ustępujący prez. Francisco Morales Bermudez usunął z armii kilka osób skłaniających się w stronę sowiecką. Peruwiański reporterzy donoszą jednak, że wielu innych nadal zajmuje ważne pozycje w armii.

Tymczasem oficerowie peruwiańscy donieśli o swoim przekonaniu o właściwej obsłudze sprzętu militarnego, bez korzystania z pomocy techników sowieckich.

Celem ich było uniezależnienie się od ZSRR.

Sowieci odpowiedzieli, że wymaga to pewnego czasu i zaproponowali Peru nowy transport samolotów bojowych i innego sprzętu.

Przywódcy związków zawodowych w Limie zorganizowali strajki, stanowiące ostrzeżenie dla nowego prezydenta, domagając się podwyżki płac i znalezienia miejsc pracy dla tysięcy bezrobotnych.

Fernando Belaunde Terry ma nadzieję, że Stany Zjednoczone i państwa zachodnie pomogą mu w rozwiązaniu programów zatrudnienia, które z pewnością będzie w przyszłości jednym z zarzutów komunistów przeciw jego rządowi.

Jeśli zachód odmówi pomocy, może się okazać, że będzie on zmuszony do skorzystania z niezwykle ponętnych ofert ZSRR.

Zakładnicy Nie Wiedzieli o Próbie Uwolnienia Ich

Washington. (UPI) — Jak okazało się amerykańscy zakładnicy w Iranie nie wiedzieli nic na temat podjętej w kwietniu nieudanej próby wyratowania ich, ani też o śmierci ośmiu żołnierzy amerykańskich, którzy ponieśli w trakcie tej akcji śmierć.

Richard Queen, zwolniony w ubiegłym tygodniu ze względu na swój stan zdrowia oświadczył, że począwszy od 4 listopada, tj. od momentu opanowania ambasady amerykańskiej przez motloch irański, zakładnicy byli kompletnie odcięci od wszelkich wiadomości z zewnątrz.

Queen oświadczył, że nie wiedział nic na temat próby uratowania zakładników amerykańskich. Dowiedział się o tym dopiero w ostatniej chwili przed swym uwolnieniem.

Stwierdził jednakże, że dała się zaznaczyć zasadnicza zmiana w podejściu do zakładników — po kwietniu br., tj. po próbie nieudanej akcji uratowania zakładników.

W dniu dzisiejszym Queen spotkał się z rodzinami 52 pozostałych w Iranie zakładników. Oświadczył on krewnym pozostałych zakładników, że pozostają w stosunkowo dobrym stanie zdrowia. Jak wiadomo przebywają oni w niewoli irańskiej już od dziewięciu miesięcy.

R. Pryor Opuścił Szpital

Los Angeles. (UPI) — Aktor komediowy Richard Pryor, która kilka tygodni temu uległ poparzeniu trzeciego stopnia, wyszedł ze szpitala. Ciało Pryor'a, od głowy do talii, było niemal całkowicie zwęglone.

Początkowo lekarze nie dawali mu wielkich szans na przeżycie.

Po dwóch tygodniach od wypadku aktor zaczął wykazywać znaczną poprawę zdrowia, od tego czasu przeprowadzono serię zabiegów usuwania zwęglonego ciała i zastępowania go zdrowym.

Pryor w dalszym ciągu musi przebywać pod opieką lekarską.

Kuracja będzie trwała przynajmniej kilka miesięcy.

Wysadzenie w Powietrze Kościoła w Bieszczadach

W komunikacie Przemyskiego Komitetu Samoobrony Ludzi Wierzących czytamy:

"W tych dniach w południowych rejonach diecezji Bieszczady miał miejsce kolejny akt bezprawia lokalnych władz wojewódzkich z Krosna, skierowany przeciwko Kościołowi, w obliczu, którego nie możemy milczeć".

"Od kilku lat duszpasterz parafii Wołkowyja nad zalewem solińskim zabiegał o władz wojewódzkich w Krośnie o zezwolenie na remont dzierżawnej greko-katolickiej w turystycznej miejscowości Rajske, nieopodal rezydencji generała Berlinga.

"Jesienią 1979 r. mieszkańcy okolicznych wiosek należących do parafii Wołkowyja, wystosowali kolejną petycję do władz wojewódzkich, którą poparli swymi podpisami. Apel ten, podobnie jak i wcześniejsze, władze wojewódzkie pozostawiły bez odpowiedzi. Ksiądz archidiecezjalny Stanisław Szczepański, przedstawił sprawę remontu świątyni nowemu kierownikowi Wojewódzkiego Urzędu do Spraw Wyznań w Krośnie, Zbigniewowi Liczmańskiemu. W trakcie rozmowy ustalono, iż sprawa zostanie ostatecznie załatwiona po wniesieniu przez kurię biskupią w Przemyslu urzędowego pisma. Jednakże już następnego dnia wyżej wymieniony Zbigniew Liczmański, działając w porozumieniu z władzami wojewódzkimi, nakazał oddzia-łom milicji, by otoczyła rejon kościoła i przygotowała go do zniszczenia.

Równocześnie zlecił brigadzie minorów ZBL-u z Czarnej koło Ustrzyk, wysadzenie świątyni. Członkowie brigady po zorientowaniu się, że mają zniszczyć kościół, stanowczo odmówili spełnienia rozkazu. W tej sytuacji świętokradczego dzieła zniszczenia domu Bożego podjął się sekretarz komitetu gminnego PZPR Soliny, niejaki Surowiec i kierownik ZBL-u Chrusciel.

"Kościół został przez nich wysadzony. Pracowników, którzy odmówili zniszczenia kościoła ukarano pobawieniem miesięcznej premii — dwadzieścia procent zarobku".

Opisanego w tym komunikacie skandalicznego wprost incydentu, nie można właściwie wytłumaczyć niczym innym, jak tylko wręcz wrogim anty-kościelnym stanowiskiem władz wojewódzkich w Krośnie, wymierzonym świadomie przeciwko duchowi wiństwu diecezji przemyskiej. Diecezji, w której biskup ksiądz Ignacy Tokarczuk od wielu lat zmuszany jest do ponawiania protestów przeciwko niustającym próbom ograniczenia swobód religijnych.

W tym dniu doszła też wiadomość o innym i to nie pierwszym tego rodzaju incydencie we wsi Zbroza Duża w województwie Radomskim.

Proboszcz tej parafii — w której ma swą siedzibę utworzony w siedemdziesiątym ósmym roku Komitet Samoobrony Chłopskiej Ziemi Grójce-

W tym dniu doszła też wiadomość o innym i to nie pierwszym tego rodzaju incydencie we wsi Zbroza Duża w województwie Radomskim.

Proboszcz tej parafii — w której ma swą siedzibę utworzony w siedemdziesiątym ósmym roku Komitet Samoobrony Chłopskiej Ziemi Grójce-

PATRICK'S

Malowanie i Mycie Ścian
Wewnątrz i Zewnątrz
Dobrze wykonana robota i dobre materiały. Umiarkowane ceny. Bezpłatne kosztorysy.
261-2256

Do Ogłaszających Się w Dzienniku

Celem usprawnienia pracy i uniknięcia ewentualnych pomyłek w ostatniej chwili z powodu nawału ogłoszeń — uprzejmie prosimy, o ile tylko możliwe — podawać ogłoszenia wcześniej.

1. Ogłoszenia handlowe (DISPLAY) w ciągu tygodnia powinny być dostarczone conajmniej na dwa dni przed dniem publikacji.

Do wydania WEEKENDOWEGO (które wychodzi w piątki) — muszą być dostarczone w środę do 11-ej przed południem.

2. OGŁOSZENIA DROBNE (Classified) są przyjmowane codziennie do 1-ej po południu — Na następny dzień ORAZ SĄ PŁATNE Z GÓRY (o ile nie posiada się innej umowy ze Zgodą).

Do wydania WEEKENDOWEGO są przyjmowane do środy do godziny 4-ej po południu tylko.

3. NEKROLOGI przyjmuje się codziennie (poniedziałek do piątku) od 7-ej do 7:45 rano na ten sam dzień, oraz od 8-ej do 3-ej na dzień następny.

Mając więc na uwadze zadowolenie naszych klientów oraz jak najlepsze wyniki ich ogłoszeń — liczymy na łaskawą współpracę.

ADMINISTRACJA
DZIENNIKA ZWIĄZKOWEGO—ZGODA

NASZ NOWY ADRES
6100 N. CICERO AVE. • Chicago, IL. 60646
TELEFON 286-0141



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza siostra nasza w zakonie, siostra, bratowa, szwagierka i ciocia nasza, sp.

Siostra Maria Timothy

(z domu Irena Cwik)

Ze Zgromadzenia Sióstr Najśw. Rodziny z Nazaretu

po długiej chorobie, zasnęła w Panu opatrzona św. Sakramentami, dnia 26-go lipca 1980 roku, o godzinie 4-ej po południu, przeżywszy lat 64, w zakonie 49 lat.

Zwłoki można odwiedzić dziś od godziny 12-ej w południe do 7-ej wieczorem. Msza żałobna odbędzie się dziś w poniedziałek o godzinie 7-ej wieczorem w Kaplicy Prowincjonalnej, 353 N. River Rd. w Des Plaines, Ill.

Pogrzeb prywatny odbędzie się we wtorek, dnia 29-go lipca na cmentarz Wszystkich Świętych, w Des Plaines, Ill., na parcelę zakonną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Siostry ze Zgromadzenia Sióstr Najśw. Rodziny z Nazaretu, Paweł (Helena), Mary (James) Chapman, Pauline, Joseph (Rose), Edward (Josephine), bracia i bratowe, siostry i szwagrowie, siostrzeńcy i siostrzenice, bratanki i bratanice; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Walter L. Sojka Funeral Home, telefon 666-2673.

Kobieta Biskupem Kościoła Metodystów

Dayton, Ohio. (UPI) — Pani Marjorie S. Matthews, która w 1963 roku otrzymała święcenia kapłańskie, została pierwszą kobietą-biskupem Zjednoczonego Kościoła Metodystów. Uważa ona, że wybór jej nie stanowi znaku zmiany poglądów i kierunku kościoła, jedynie potwierdzenie długoletniej dyskusji na temat równości kobiet.

Biskup Marjorie Matthews, przed wstąpieniem do stanu kapłańskiego, była sekretarką prezesa i asystentką skarbnika w kompanii produkującej części mechaniczne.

Posiada ona tytuł doktora wydziału humanistycznego ze stanowego uniwersytetu na Florydzie.

Od 38 lat jest rozwódka. Ma jednego syna.

Pani Matthews była jedną z trzynastu kandydatów na biskupa.

Wyboru dokonano dopiero po 29 głosowaniu.

Jednoosobowy Strajk Zakończył Się Wygraną

Superior, Wyo. (UPI) — Podjęty tu strajk, przez jednego, zatrudnionego przez miasteczko przedstawiciela prawa skłonił radę miasteczka do przyznania mu płatnych wakacji, powiększenia ilości personelu oraz wyposażenia w samochody, które dysponować będą dostateczną szybkością, by dogonić złoczyńców.

Liczący lat 25 policjant ("marshal") William Dollence, wyszedł w piątek na strajk. W poniedziałek strajk zakończył się. W międzyczasie rada miasteczka odbyła burzliwą sesję, w wyniku której przychylnie się do żądań strajkującego.

Praca Żeńska

CLEANING LADY

To clean offices. 4 pm-midnight. 5 days a week. Must speak some English. Many fringe benefits. 6500 W. Cortland Chicago, IL. 637-2828

Potrzebna Pracownica Do POLSKIEGO BIURA PODRÓŻY z pełnymi kwalifikacjami 284-8381

Pomoc Domowa

ENGLISH SPEAKING HOUSEKEEPER — COOK
Must drive.
Hours: 8 A.M. to 3 P.M.
OR 3 P.M. to 10 P.M.
North Shore Area.
Call 787-7070
Mrs. Wadley

RESPONSIBLE WOMAN

W/References to live in, and care for Winnetka home and 8 year old. For details call: 835-2218

HOUSEKEEPER live in. 2 days off—Mondays & Tuesdays. Must understand English. References. IR 8-7803.

WOMAN NEEDED

5 days a week, 4 hours per day 10 — 2. Reliable and responsible for general, house work, and aid to elderly semi-invalid lady. Should speak some English. (Skokie). Call 675-6131 Between 7—8 p.m.)

HOUSEKEEPER. Wanted to stay 5 1/2 days. 45 — 50 years old. No smoking/no drinking. Must speak some English, and have green card application. 833-2022

Pamiętaj, że wobec zmuszenia narodu polskiego do milczenia, "Dz. Związkowy" jest jego wolnym głosem.

Praca

EXCELLENT OPPENINGS IN CALIFORNIA!

MOLD MAKERS PLASTA MEDIC

A Leading Manufacturing of Medical Supplies Has Immediate Openings for Experienced Mold Makers. Must be experienced in the REPAIR and Maintenance of Plastic Injection Molds.

PLASTA MEDIC

Offers Excellent Company Benefits and Exceptional Starting Salaries. For further information Write or Call (213) 549-6100.

PLASTA MEDIC
1165 E. 230 St.
Carson, California 90745

Poszukuje Pracy

STOLARZ — Ciesla z Polski poszukuje pracy. 384-8245.

Praca

CLEANING

Need person for 1 day a week in office showroom, near Merchandise Mart. CALL: 337-2217

PRIVATE SECRETARY

New State Commission needs person with excellent shorthand, typing, office, and communication skills to act as confidential Secretary to Chairperson and Administrator. Annual salary around \$13,000 to start plus state benefits. Job begins August 1, 1980 and is located in the Loop. Send resume and salary history to: MR. DAVID STRAUSS Executive Assistant

Illinois Human Rights Commission
179 W. Washington, Chicago, IL. 60602
An Affirmative Action Employer

School Bus Drivers

• Part Time

Needed for North side and Southwest side of Chicago. You must have a valid Illinois Drivers License for 3 years, with no revocations, not more than one moving violation in the past year, and you must be able to operate a manual transmission. Ideal work for the housewife (who wants to earn extra \$\$\$, while having time to care for her home), and for retired persons wanting to supplement their income. Must speak and understand English. Apply in person, Monday through Saturday, 7 A.M. to 7 P.M. NO PHONE CALLS

SPEARS TRANSPORTATION INC.
7149 S. EXCHANGE
1204 W. THORNDALE AVE.
Chicago, Ill.

MAINTENANCE MAN WANTED

For General Repair of Commercial Heat Treat. Must have electrical welding and pipe fitting experience. Good benefits. Pay based on experience.

TECH TREAT, INC.
10 Newberry Ave. La Grange
352-8334

Praca

GENERAL OFFICE

Must type 55 wpm & have 1-3 years of related education or experience. College courses in language skills are preferred. Must have excellent knowledge of grammar, punctuation & spelling. Will proofread typed correspondence and calculate our Word Processing Center Production Report. Will pick-up & deliver the center's work & receive & send Dexes & Twxes. Must be willing to learn word processing equipment.

Call 565-5708

For An Appointment
FEDERAL HOME LOAN BANK
111 E. Wacker Drive
Chicago, IL. 60601
An Equal Opportunity Employer

Praca Męska

TOP HOURLY RATE PAID IF YOU CAN QUALIFY MACHINE MAINTENANCE

Requires machine maintenance and heavy electrical ability. Must speak English. Many company benefits. Day or night shift. Northwest location. CALL 889-3400

ZAKŁAD NAPRAWY SAMOCHODÓW

Na północnej stronie potrzebuje zawodowego blacharza samochodowego tylko ze specjalizacją przy zagranicznych samochodach. Angielski niekonieczny. 588-5141

SET-UP MAN PUNCH PRESS

To set-up aggressive & compound dies. Operate press for short run jobs. Must speak English. Full time, 1st shift. Excellent benefits.

AMITY DIE & STAMPING
3735 W. BELMONT 539-1646

MACHINE REPAIRMAN/MECHANIC

Northwest side manufacturing company needs dependable person with good mechanical background to repair various machines in plant. Must have own tools. Please apply in person, or call:

PERSONNEL DEPT.
HECO ENVELOPE COMPANY
5445 N. Elston Avenue
Chicago, IL. 286-6400
Equal Opportunity Employer M/F/H

Praca Męska

MASZYNISTA

Musi się znać na frezerce, szlifowaniu i tokarce. Trochę angielskiego pomocne. Dzwonić między 5 a 6 wieczorem: 543-6177.

POTRZEBNY DOŚWIADCZONY MASARZ POLA FOODS INC.
2303 W. CERMAK
254-1700

UPHOLSTER Needed

FOR QUALIFIED DECORATOR WORK. Must be able to CUT and SEW. Excellent Salary and Bonus. Write or Call (219) 872-1700

CUSTOM HOUSE

2608 PLUM ST.
MICHIGAN CITY, INDIANA 46360

"Work in California"

MECHANICS/SR.

Need top person to head up repair shop. Exp. desired in repairing vacuum pumps, use of gauges, & leak detectors. Position requires strong background in mechanical repair service. Min. 3—5 yrs. electrical & welding exp. desired. Must be able to work without supervision & direct other employees. Occasional service calls to customers.

EXCELLENT SALARY & COMPANY BENEFITS

Write or Call:
(213) 772-5194

KINNEY VACUUM CO.
2323 E. Rosecrans Ave.
El Segundo, California 90245

PRESS OPERATORS RUBBER MOLDING

For work on 1st and 2nd shift. No experience required. Excellent salary & company benefits.

Apply
W. H. SALISBURY & CO.
401 No. Morgan St., Chicago
421-4850 Mr. Nowak

CRAFTSMAN

Mfg. of marble products. Will train person in marble trade. Good opportunity. Experience with small tools helpful. CALL: 337-2217

Kontraktorzy

Complete Building Repairs, Renovations Maintenance Qualified and Equipped to Perform all your work in accordance with Highest Professional Standards and using the Finest Available Materials. "DO IT ONCE — DO IT RIGHT DO IT NOW" Ask for George **GENERAL CONTRACTING CO.**
4146 W. Armitage Ave. 278-1525
Serving Chicagoland Since 1951

Dachy

Dachy — Obicia — Benton Fugowanie — Rynny Okna Sztormowe — Daszki Wszelkie Przeróbki Darmo Kosztorysy—Polska Firma Ubezpieczona i Pod Bondem 100% Gwarancja HENRY SEJDAK, Właśc. **H & S HOME IMPROVEMENT CO.**
891-5959

Domy

5-cio POKOJOWY BUNGALOW

W bardzo dobrym stanie. Okolice Addison i Central \$62,500 Dzwonić: 498-1549

ONE OWNER BEAUTIFUL ALL BRICK BI-LEVEL

3 bdrms., dining rm, family rm, 3 baths. Concrete patio i driveway. Central air, walk-in closet. Many extras. In Wood Dale. \$74,900. CENTURY 21—FORREST REALTORS 773-1060

Domy z Interesem

WILLA superkomfort z interesem. Właściciel nauczy i poprowadzi przez rok. Wiadomość. 286-6545.

Do Wynajęcia

PRYWATNY POKÓJ

Blisko sklepów i miejskiej komunikacji. Czysty. Spokojne miejsce. \$28 tygodniowo lub \$120 miesięcznie. 1100 N. PAULINA Come see this nice room. Przewidź i zobacz ten piękny pokój. 278-3623

4 ROOMS unfurnished. Near Chicago — Western. \$120 plus utilities. 878-0722

5 POKOI, 2 sypialnie. Jackowo drugie piętro. 282-1686.

MIESZKANIE DO WYNAJĘCIA

Sliczne 4-ro pokojowe ogrzewane. Plus kryta weranda, która może być drugą sypialnią. Blisko Kostner i Armitage 384-6129

4 1/2 POKOJOWE mieszkanie do wynajęcia. Milwaukee — Kimball. \$220. 792-2854

Interesy

RESTAURANT FOR SALE BY OWNER

Excellent location i Oak Park. Doing good business. Owner will sacrifice for quick sale. Call 771-7411

Praca Męska

LATHE OPERATOR

Must speak English. Full time. Apply in person. 1440 W. Hubbard **AMERICAN SCREEN PRINTING**

Potrzebny **MECHANIK SAMOCHODOWY** z dużym doświadczeniem na wozy europejskie. 973-0302

PORTER

Need full time person to do warehouse and porter work. (Must speak English.) Excellent pay and benefits. APPLY

KROCH'S & BRENTANOS
2nd Floor Personnel Dept.
29 S. Wabash

INTERNAL AND EXTERNAL GRINDER

Must be experienced. Steady work. Good pay. Apply in person. 3716 W. MONTROSE 588-2211

Seeing Double!

7321



by Alice Brooks

Everybody will look twice to see the two of you in these capes. Cozy comfort, easy to crochet of synthetic worsted. Combine shell and lacy stitches. Delight mom and daughter or big/little sister. Pat. 7321. Misses one size to fit 8-16, Child's 4-6, 8-10 incl. \$1.75 for each pattern. Add 50¢ each pattern for first-class air-mail and handling. Send to:

Alice Brooks Needlecraft Dept. 263

Polish Daily Zgoda

- Box 163, Old Chelsea Sta., New York, NY 10011. Print Name, Address, Zip, Pattern Number. EXCITING! New 1980 NEEDLE-CRAFT CATALOG with over 170 designs in great variety of crafts. 3 free patterns inside. Send \$1.00
- 132-Quilt Originals. \$1.50
- 131-Add a Block Quilts. \$1.50
- 130-Sweaters-Sizes 38-56. \$1.50
- 129-Quick/Easy Transfers. \$1.50
- 128-Patchwork Quilts. \$1.50
- 127-Afghans 'n' Doilies. \$1.50
- 126-Crafty Flowers. \$1.50
- 125-Petal Quilts. \$1.50
- 124-Gifts 'n' Ornaments. \$1.50
- 123-Slitch 'n' Patch Quilts. \$1.50
- 122-Staff 'n' Puff Quilts. \$1.50
- 121-Pillow Show-Offs. \$1.50
- 120-Crochet a Wardrobe. \$1.50
- 119-Flower Crochet. \$1.50
- 118-Crochet with Squares. \$1.50
- 116-Nifty Fifty Quilts. \$1.50
- 115-Ripple Crochet. \$1.50
- 114-Complete Afghans. \$1.50
- 112-Prize Afghans. \$1.50
- 107-Instant Sewing. \$1.50
- 105-Instant Crochet. \$1.50
- 102-Museum Quilts. \$1.50
- 101-Quilt Collection. \$1.50

Engineers MAINTAINABILITY, RELIABILITY, QUALITY ENGINEERS

Cincinnati Electronics Corporation engaged in the design, development and manufacturing of complex military electronic systems has openings for Maintainability, Reliability and Quality Engineers.

Maintainability and Reliability Engineers must have at least 5 years related experience and BSEE or equivalent. Send detailed resumé including salary to:

M. CONNOR Employee Relations. Or call 513/563-6000, Extension 315



2630 Glendale-Milford Road
Cincinnati, Ohio 45241

An Equal Opportunity and Affirmative Action Employer

Psychiatrists

Mental Health Comprehensive Community Center In Upstate New York. . . ST. MARY'S HOSPITAL at Amsterdam, offers exc. opp. for:
• **PSYCHIATRISTS**
Clinical Director
Staff Psychiatrists
(Practice limited to Psychiatric Unit)
All applicants must be board qualified or eligible. Please write or call Administrator

ST. MARY'S HOSPITAL
AMSTERDAM, NEW YORK 12010 (518) 842-1900

Mental Health Comprehensive Community Center In Upstate New York. . . ST. MARY'S HOSPITAL at Amsterdam, offers exc. opp. for

• **OCCUPATIONAL THERAPIST**
Min. requirements: Master Degree from an accredited occupational therapy program; 2 yrs. exp. in psychiatric unit reg. by A.O.T.A.
• **RECREATIONAL THERAPIST**
Min. requirements: Bachelor's Degree in recreational therapy; at least 1 yr exp. — preferably in psychiatric unit.
• **PSYCHIATRIC NURSES**
Min. Req.: Bachelor's Degree preferred; at least 2 yrs. exp. in Mental Health Facility.
Please Write, or Call, Administrator

ST. MARY'S HOSPITAL
AMSTERDAM, NY 12010 (518) 842-1900

"MAIDS"

Stanowiska są teraz dostępne, na część lub pełen czas. Trochę angielskiego wymagane. Zgłaszać się do biura personalnego.

HYATT REGENCY CHICAGO
151 E. WACKER
565-1000

• KUPUJECIE W SKŁADACH • KTÓRE OGŁASZAJĄ SIĘ W DZIENNIKU ZWIĄZKOWYM

TO OUR ADVERTISERS

DEADLINE FOR WEEK-END EDITION IS WEDNESDAY 4 P.M. MON., TUES., WED., FOR NEXT DAY TILL 1 P.M.

ALL CLASSIFIED ADS ARE PAYABLE IN ADVANCE

Unless Other Terms Are Established With POLISH DAILY ZGODA

DO NASZYCH KLIENTÓW

OGŁOSZENIA DO WEEKENDOWEGO WYDANIA PRZYJMUJE SIĘ W ŚRODĘ DO 4-EJ PO POŁUDNIU PON., WTOREK, ŚRODA NA DZIEŃ NASTĘPNY DO 1 POPÓŁ.

Wszystkie Drobne Classified Ogłoszenia Są Płatne z Góry

O Ile Nie Posiada Innej Umowy z DZIENNIKIEM ZWIĄZKOWYM

Program Walki z Przystępczością w Środkach Transportu CTA

Zarząd CTA oficjalnie podał do wiadomości o wprowadzeniu pierwszego etapu programu mającego na celu zwiększenie bezpieczeństwa personelu obsługującego środki komunikacji miejskiej jak również pasażerów kolejki i autobusów na terenie Chicago.

Pomysł stworzenia tego programu przedstawił przewodniczący zarządu Eugene M. Barnes w ubiegłym roku Zgromadzeniu Stanowem, kiedy był przewodniczącym podkomitetu do spraw transportu przy obu Izbach stanowych. Gubernator James Thompson podpisał ustawę zatwierdzającą program. Od początku tego miesiąca program zaczyna być wprowadzany w życie.

Na stacjach kolejki linii Englewood-Jackson Park przy 35-ej ul., Indiana, 43-ej ul. i 55-ej ul. Garfield zainstalowano kamery telewizyjne, przyciski alarmowe i specjalne telefony. Na każdym z tych przystanków umieszczono po dziewięć kamer telewizyjnych ustawionych w ten sposób aby przekazywały obraz zarówno z peronów, wejść i zejść na perony jak też i z bezpośredniego miejsca przy kantarach biletowych. W kantarze, do dyspozycji dyżurnego biletiera, zainstalo-

wano przycisk alarmowy i specjalny telefon umożliwiający bezpośredni kontakt z centralą, mieszcząca się przy 11-ej ul. i State, tam również znajdują się monitory przekazujące obrazy uchwycone przez kamery na stacjach.

Obok technicznej strony programu zwiększenia bezpieczeństwa, personel CTA przechodzi specjalne szkolenie. Zajęcia obok teorii, obejmują także treningi sprawnościowe przygotowujące do obrony przed atakiem i uczące sposobów obezwładniania napastnika. Na razie szkolenie takie przeszli biletierzy pracujący w kantarach na wymienionych wyżej przystankach. W dalszych planach przewiduje się szkolenie pozostałego personelu z motorowymi, konduktorami i kierowcami autobusów włącznie.

Zarówno Wydział Policji jak i Prac Publicznych współpracują ściśle z dyrekcją CTA aby usprawnić skuteczność działania nowego systemu bezpieczeństwa w środkach komunikacji miejskiej.

Koszt całego programu obliczony jest na \$1.7 mln. Federalna agencja do spraw transportu miejskiego pokrywa 80% wydatków, 13% pochodzi z dotacji stanowych a resztę wydatków pokryje miasto.

Policja Unieszkodliwiła Bandę Włamywaczy Grasującą Na Przedmieściach Chicago

Dzięki informacjom przekazanym policji chicagowskiej, zdołała ona aresztować szajkę włamywaczy, która grasowała na przedmieściach Chicago. Przy aresztowaniu pięciu włamywaczy policja skonfiskowała dokładne mapy wskazujące na teren działalności szajki, jak również udało się przejąć część łupu złodziei.

Gwałciciel Skazany Po Raz Drugi — Tym Razem Na 20 Lat

Sędzia Sądu Okręgowego wydał na kilkakrotnego gwałciciela wyrok w postaci kary odsiedzenia 20 lat w więzieniu.

Zamieszkały pod adresem 5135 S. Kenwood Richard White, został skazany za próbę zgwałcenia kobiety w osiem miesięcy po wypuszczeniu go warunkowo na wolność. Przed tym przebywał on w więzieniu za dokonanie w tej samej dzielnicy w r. 1958 trzech gwałtów.

W dniu 1 lipca mayor Byrne przyznała nagrodę obywatelską pp. Craig i Lindzie Donegan, małżeństwu, które udaremniło najnowszą próbę gwałtu, dokonywaną przez White: ujeli oni napastnika, zeznając później w czasie rozprawy.

Liczący lat 43 White będzie uprawniony do warunkowego wypuszczenia na wolność dopiero za 10 lat.

Duże Dochody Kompanii Prowadzącej Reklamę Na Lotnisku

Nowa umowa podpisana pomiędzy władzami miejskimi a kompanią reklamową Riley's Transportation Media, Inc. przyniesie wspomnianej firmie dochody roczne rzędu \$215 tysięcy. Właściciel firmy, James V. Riley zajmuje się reklamą na lotniskach chicagowskich od 1975 r., kiedy złożył on sumę \$5 na kampanię wyborczą byłego mayor miasta, Richarda J. Daley. Jest on również członkiem klubu Irish Fellowship, niezwykle silnej politycznie organizacji społecznej.

Nim Riley otrzymał kontrakt na prowadzenie reklamy na lotniskach, były one w rękach firmy Dell Advertising, której po cichu właścicie-

Sierżant Policji Trafiony Pięciu Kulami

Zamieszkały pod adresem 11220 S. Peoria 22-letni Charles Carter Jr., oskarżony jest o próbę zamordowania sierżanta policji Lamorne C. Threet'a. Sędzia nakazał przetrzymanie oskarżonego za kaucją w wysokości \$50,000.

Napad na sierżanta, który w tym czasie znajdował się poza służbą, miał miejsce w zaułku w pobliżu Uniwersytetu Chicago.

Liczący lat 49 Threet trafiony został pięciu kulami. Sierżant Threet przeszedł w szpitalu Billings dwie operacje. Pierwsza z nich trwała 8 godzin.

Krótko po dokonaniu napadu, zdołano ująć napastnika w pobliżu kościoła im. Sw. Tomasza Apostoła, przy 5472 S. Kimbark. W pobliżu policja znalazła rewolwer kalibru .38.

lem przez szereg lat był sekretarz mayor Daley, Earl Bush. Firma ta dzieliła się z miastem dochodami po połowie. Rocznie wynosiły one \$250 tysięcy.

Kiedy wyszło to na jaw, Daley zwolnił z pracy Bush'a. Za przemilczenie bycia właścicielem firmy Dell Advertising, Bush został skazany później za nadużycia pocztowe.

Nowy kontrakt władz miejskich z firmą Riley'a podpisany został na okres 3 lat, do końca 1982 r. Na jego mocy firma otrzymywać będzie 28.5% wszystkich dochodów z reklamy, prowadzonej na lotniskach miejskich, Ohare, Midway i Meigs.

Thomas Kapsalis, kierownik międzynarodowego lotniska O'Hare oświadczył, że dochody z reklamy na trzech lotniskach wyniosą w tym roku \$1 milion. Firma Riley'a otrzyma więc około \$285 tysięcy. Kapsalis dodał przy tym, że procent od dochodów przyznane firmie Riley'a nie jest tak duży w porównaniu z lotniskami w innych miastach, gdzie firmy reklamowe tego typu otrzymują od 40% do 50% ogólnych dochodów.

Do obowiązków firmy wyszczególnionych w kontrakcie należy przygotowywanie tablic reklamowych, konserwowanie ich, organizowanie pokazów handlowych i prowadzenie badań rynkowych.

Dochody firmy na mocy nowego kontraktu wzrosną dziesięciokrotnie, jak oświadczył dziennikarz Chicago Tribune Bob Wiedrich, który rozmawiał z Riley'em przed podpisaniem kontraktu.



WASHINGTON. — Prezydent Jimmy Carter w toście o ekonomii rolnictwa zwołał specjalną naradę. Na zdjęciu od lewej rep. Tom Foley (D-Wash.), sen. Herman Talmadge, przew. Komitetu Rolnego przy obu Izbach Kongresu, prez. Jimmy Carter i sekretarz Departamentu Rolnictwa Bob Bergland. (UPI)

Olbrzymi Pożar Na Dworcu Union Station

Jedna Osoba Zabita, Kilka w Szpitalu

Olbrzymi pożar, który wybuchł w sobotę w samo południe na dworcu kolejowym Union Station zniszczył poważnie całą zachodnią część Kompleksu budynków. Pasażerowie korzystający z kolejek podmiejskich będą mogli korzystać jedynie z wejść znajdujących się po wschodniej stronie.

Pożar, drugi z kolei w tym dniu, został zauważony w samo południe.

Poprzednio, w godzinach rannych straż pożarna ugasila pożar śmieci w podziemiach dworca. Sądono więc, że dym stale dający się wyczuć w pomieszczeniach stacji pochodzi z tego poprzedniego pożaru. Wielu pracowników kompanii kolejowych znajdujących się w biurach ośmiopiętrowego budynku znalazło się w sytuacji bez wyjścia. Dym i postępujący szybko ogień nie pozwoliły im na opuszczenie biura.

Wielu z nich zbiegło okna wspinając się na gzymsy znajdujące się wzdłuż, wołając o pomoc. Sześć osób zdołało wydrapać się na dach, z którego uratowali ich helikopter strażacki. Uciekających przed dymem i ogniem ratowali strażacy za pomocą drabin i dźwigów. Wielu z uratowanych musiano odwieźć do szpitala, ponieważ

doznali oni poważnego zatrucia dymem. Jedna osoba została znaleziona nieżywa.

Z wstępnych dochodzeń wynika, że straż pożarna nie ugasila zupełnie pierwszego pożaru. Ogień przedostał się wzdłuż przewodów elektrycznych do dalszych części budynków. Nasiłnienie i właściwe ognisko drugiego pożaru powstało, jak stwierdzają eksperci, w pomieszczeniach nieczynnych przez jakiś czas restauracji Gold Lion.

Pożar ugaszono w przeciągu dwóch godzin. W gaszeniu pożaru wzięło udział 125 strażaków i 40 wozów strażackich z ekwipunkiem.

Świadkowie pożaru, jak również ci, którzy zdołali uciec nie doznając żadnych poważnych obrażeń stwierdzili, że nie słyszeli alarmu przeciwpożarowego.

Budynek stacji Union Station liczy 55 lat. W roku 1925, w którym został wybudowany, uważany był za cudo architektoniczne swej epoki. Dworzec ten w swych początkach zaliczany był do największych w świecie. W roku 1945 — roku największego nasilenia ruchu kolejowego, przez dworzec przejeżdżało ponad 300 pociągów dziennie.

Podatek Od Nieruchomości Przedmiotem Badań

Gubernator Thompson, który przez ostatnie 1½ roku zabiega o zmniejszenie podatku od nieruchomości, podpisał ustawę powołującą specjalną komisję, która zajmie się zbadaniem całej sprawy.

Thompson, przebywający obecnie na wakacjach w Wisconsin oświadczył, że zadaniem komisji Local Government Finance Study będzie odpowiedź na dwa pytania:

— czy obecne dochody z lokalnych podatków są adekwatne i sprawiedliwe oraz czy lokalna administracja fiskalna i system ściągania podatku działa sprawnie?

— co zrobić, aby usprawnić pracę komórek lokalnych przy ściąganiu podatków?

Jednocześnie oświadczył on, że sprawy finansowania lokalnych instytucji rządowych i szkół są sprawami najbardziej kontrowersyjnymi, z jakimi ma do czynienia rząd federalny.

Gubernator Thompson rozpoczął swoje zabiegi w kierunku zmniejsze-

Pogoń Zakończyła Się Ujęciem Gwałciciela

Pogoń, jaka miała miejsce w sobotę rano na bliskiej północnej stronie miasta, zakończyła się pojmaniem osobnika podejrzanego o zgwałcenie mieszkanki osiedla Cabrini-Green. W ujęciu pomógł muż ofiary gwałtu oraz trzech innych mężczyzn.

Ofiara gwałtu, licząca 21 lat niewiasta, poprosiła swego męża oraz dwóch innych mężczyzn, by poczekali na nią przy samochodzie. Około godz. 2:30 nad ranem miała ona wrócić do domu.

Do windy wraz z kobietą weszło dwóch mężczyzn. Jeden najpierw obrał niewiastę, a następnie zatrzymał ją między trzecim a czwartym piętrem, dokonał na niej gwałtu.

Napastnika zidentyfikowano później jako 23-letniego Johna Cage. Napadnięta poczęła wzywać pomocy i walić pięściami w drzwi windy. Krzyki jej doszły do sąsiadki. W międzyczasie napastnik zjechał windą w dół na parter. Na zewnątrz już rozpoczął za nim pogoń mąż zgwałconej, jego sąsiad, przyjaciel i przypadkowy przechodzień.

Wspólnie zdołali oni ująć gwałciciela na drugim piętrze budynku pod adresem 1119 N. Cleveland. Cztery mężczyźni oddali go w ręce policji.

Jeszcze Jeden Nauczyciel Winny Atakowania Nieletnich

W piątek wyszła na jaw jeszcze jedna sprawa dotycząca nauczyciela, który zmuszał swych kilkunastoletnich uczniów do nierządu. Ekipa wywiadowcza Illinois Department of Law Enforcement po przeprowadzeniu dochodzeń, które trwały ponad miesiąc, aresztowała nauczyciela 5 klasy szkoły podstawowej Johna Schulmeistera.

Nauczyciel ten po skończonych lekcjach molestował uczniów w klasie. Tak zeznali jego byli uczniowie.

Cała sprawa wyszła na jaw, jak twierdzi kierownik ekipy wywiadow-

Wypadek Koszykarzy

Wracająca z obozu treningowego w Pensylwanii drużyna koszykarzy szkoły średniej z Highland Parku uległa poważnemu wypadkowi. Trener zawodników, Jerry Wainwright znajduje się w stanie krytycznym w szpitalu. Czterech członków drużyny również przebywa w szpitalu. Pozostałych pięciu, po otrzymaniu pierwszej pomocy zostało odesłanych do domu.

Wypadek miał miejsce w piątek rano na autostradzie Indiana Toll Road, około 130 mil od Chicago.

Morderca Lekarza z Kanady Zidentyfikowany Przez Córkę

Morderca 52-letniego dr. Johna T. Ng-Lun, zamordowanego ubiegłego lata przy 2100 S. State został rozpoznany przez córkę, 21-letnią Valerie Ng-Lun.

Rodzina kanadyjskiego lekarza była po raz pierwszy w Chicago, zatrzymując się w drodze powrotnej do domu z wakacji w górach Skalistych.

Pamiętnego wieczoru członkowie rodziny wybrali się na obiad do chińskiej restauracji Three Happiness, położonej w dzielnicy chińskiej, przy 209 W. Cermak. Po wyjściu z restauracji o godz. 9:30 wieczorem nie mogąc złapać taksówki udali się oni spacerkiem w kierunku śródmieścia.

W towarzystwie zamordowanego lekarza znajdowała się jego żona, 42-letnia Marie, Therese, syn 14-letni John, siostrzeniec 17-letni Victor Feeyave i córka 21-letnia Valerie.

Kiedy rodzina skręciła w ulicę State i szła po niej w kierunku północnym zastąpiło jej drogę dwóch młodych mężczyzn, uzbrojonych w pistolet.

Jeden z mężczyzn wyrwał córcę lekarza torebkę, drugi zainteresował się jego żoną, w której obronie sta-

łował dr Ng-Lun. Napastnik wypalił więc do Ng-Lung z pistoletu i nieznajomi mężczyźni zniknęli w kompleksie budynków mieszkalnych znajdujących się po zachodniej stronie ulicy State.

Dr Ng-Lun zmarł wkrótce po przewiezieniu do szpitala Mercy.

Mordercą lekarza jest 18-letni Anthony Spencer, zam. 2430 S. State. Został on aresztowany następnego dnia po dokonaniu morderstwa.

W kwietniu Spencer uznany został winnym dokonania dwóch rabunków z bronią, które miały miejsce 2 miesiące przed zamordowaniem dr. Ng-Lun'a.

Adwokat Spencera, Marshall R. Weinberg wygłosił przed sądem mowę, w której dowodził, że aresztowanie Spencera w sprawie zamordowania dr. Ng-Lun'a jest pomyłką. Rzekomo istnieją dowody, że Spencer w czasie morderstwa znajdował się w gronie swoich przyjaciół w innej części miasta.

Obrońca próbował udowodnić, że identyfikacja mordercy przeprowadzona przez członków rodziny lekarza może być mylna na skutek złego oświetlenia odcinka ulicy, na którym Ng-Lun został zamordowany.

B. Urzędnik Stanowy Przyznaje Się Do Oszustwa

Michael C. Modrich, lat 55, były asystent superintendenta w Illinois Department of Financial Institutions' Abandoned Property Section (dziale zajmującym się tzw. opuszczonymi własnościami w wielu instytucjach finansowych), otrzymał w piątek wyrok za przywłaszczenie sobie \$33,422 z kont bankowych, które miał pod swoją opieką.

Sędzia, Theodore Swain skazał Modrich na 30 miesięcy probacji (zawieszenie kary, pod warunkiem wzrocznienia na rok probacji. Sędzia stwierdził, że tak łagodny wyrok spowodowany jest faktem przejścia przez oskarżonego poważnej operacji serca.

Wspomniane małżeństwo zostało oskarżone o kradzież w 1979 r. Modrich korzystając ze swych uprawnień

urzędowych, polecił dwóm bankom wypłacić pieniądze znajdujące się na opuszczonych kontach bankowych, które następnie włożył na swoje i żony konto.

Należy tu wyjaśnić bardzo istotne prawo, o którym nie wszyscy wiedzą.

Z chwilą, gdy w przeciągu siedmiu lat nie przeprowadza się żadnych transakcji na posiadanym koncie, bez względu na to czy dana osoba żyje czy nie, jest ono prawnie uważane za "opuszczone" i podlega opiece specjalnego działu w departamencie finansów. Za transakcje bankowe uważa się wkładanie lub wyjmowanie pieniędzy z posiadanego konta.

Michael Modrich wraz z dwoma innymi osobami stanął przed sądem federalnym już poprzednio. Oskarżony wtedy był o pomoc w kradzieży ok. \$1.2 miliona z akcji będących pod opieką jego departamentu. Wszyscy trzej oskarżeni zostali uznani winnymi przez Ławę Przysięgłych, ale sędzia odrzucił winę Modrich'a, twierdząc, że prokurator nie udowodnił mu winy. Pozostali dwaj oskarżeni otrzymali wyroki.

Nowa Gwiazda?

Z ostatnich doniesień wynika, że jeden z producentów filmowych, Millard Elkins zainteresowany jest nakręceniem filmu na temat życia dwunastoletniego Waltera Polovchaka. Elkins wybiera się do Chicago w przyszłym miesiącu, aby skontaktować się z chłopcem.

Czyżby nowa gwiazda filmowa?

Wypadek Samochodowy

W sobotę w nocy miał miejsce poważny wypadek samochodowy w którym zginęła jedna osoba, a trzy miesięczne niemowlę znajduje się w szpitalu w stanie krytycznym. Katastrofa ta miała miejsce na północno-zachodniej stronie miasta. W sumie w wypadku tym zostało rannych dziewięć osób.

Wbrew Ostrzeżeniom Polio Nie Rozprzestrzenia Się

Władze zdrowia podają do wiadomości, że pomimo żywnych w ciągu minionej zimy obaw, nie zanotowano tu nowych wypadków zachorowań na chorobę polio.

W lutym br. władze zdrowia wydały w tej dziedzinie ostrzeżenie, po tym, jak zapadł — na tę chorobę 25-letni mieszkaniec bliżej południowo-zachodniej dzielnicy miasta.

Trzęsienie Ziemi w Chicago

W niedzielę, na krótko przed godz. 2 po poł. wielu Chicagowan odczuło lekkie wstrząsy. Niektórzy sądzili, że spowodowane on został przelotem samolotów odrzutowych.

Biurow sejsmologiczne poinformowało jednak, że było to bardzo lekkie trzęsienie ziemi.

Trzęsienie to odczuło w sąsiednich stanach na przykład w Michigan, — a o wiele silniejsze, które jednak nie spowodowało żadnych szkód w Kentucky i na południowy wschód od Cincinnati.